Nr. 299 Bochum, sobota dnia 30-go grudnia 1911 Rok 21

Wiarus Polski

Codzienne pismo ludowe dla Polaków na obczyźnie poświęcone oświacie oraz sprawom narodowym, politycznym i zarobkowym

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych. Przedpłata kwartalna na poczcie i u listowych wynosi 1 marke i 80 fen. a z odnoszeniem do domu 2 marki 22 fen. — „Wiarus Polski" zapisany jest w cenniku pocztowym pod znak. 1 polnisch nr. 123.

W imię Boże za Wiarę i Ojczyznę!

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 15 fen.; ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 25 fen. Kto często ogłasza otrzyma rabat. — Listy do „Wiarusa Polskiego" należy frankować i podać na nich dokładny adres piszącego. Rękopis. nie zwracamy.

Redakcya, drukarnia i księgarnia znajduje się w Bochum, przy ul. Maltheserstr. 17. — Adres: „Wiarus Polski", Bochum. — Telefon nr. 538.

Każdy abonent jest ubezpieczony na

300 marek

Na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku w Norymberskim banku ubezpieczeń na życie w Norymberdze jezeli wypadek zdarzył się na powierzchni ziemi, a na połowę tej sumy w razie wypadku pod ziemią. O każdym wypadku nieszczęśliwym należy donieść bankowi w przeciągu tygodnia. Adres: Nürnberger Lebensversicherungsbank, Nürnberg. Prócz tego musi okaleczony w przeciągu 24 godzin po wypadku udać się do lekarza. O wypadku śmierc rzeba donieść zaraz, najpóźniej jednak w przeciągu 48 godzin. Podstawy ubezpieczenia można poznać z warunków ubezpieczenia, które te przepisy można otrzymać od Wydawnictwa albo od Norymberskiego banku ubezpieczeń na życie.

Rodzice polscy! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu niemczyć się pozwoli!

Prosimy

dołożyć starań, aby każdy Polak na obczyźnie zapisał sobie na przyszły kwartał „Wiarusa Polskiego" lub „Ojczyznę", co nie przeszkadza abonowaniu także innych gazet obok naszych.

Przedpłata kwartalna na „Wiarusa Polskiego" wynosi na poczcie

1 m. 80 fenygów

a z odnoszeniem przez listowego 2,22 m.

Przedpłata na „Ojczyznę" wynosi 1 m. 25 fen., z odnoszeniem 1 m. 49 fen.

Rodacy! Rozpowszechniajcie „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyznę"!

Dosiego Roku!

Znów stoimy u kresu. Jak starzec zgrzybiały, którego przygniata ciężar życia, do grobu świeżego wstąpił rok stary, a nowy się narodził, nowy jak młodzieniec pełen nadziei i wiary.

Jakie dziwne to życie ludzkie!

Rok po roku przemija, a nim człowiek się spostrzeże i dla niego otwiera się grób i on schodzi do niego znękany i zbolały...

Minął rok stary.

Rozwiały się nadzieje, któremi łudził niejednego, i nic po nim nie zostało jak bolesne wspomienie.

Czas jest nieubłagany.

Niejeden, który przed rokiem żył wśród nas i pracował, legł jak żołnierz na stanowisku, niejednemu już żwir oczy wyjadł, niejednego kryje już dawno zimna mogiła. Może oni razem z nami obchodzili wesoło i swobodnie narodzenie roku zeszłego, budowali na przyszłość, a czas nieubłagany i niemiłosierny rozwiał śmiałe nadzieje...

Takie jest życie ludzkie. Jak ten kwiatek rodzi się we wiośnie a jesienią usycha, tak i czas naszej ziemskiej pielgrzymki w okamgnieniu przepada w morzu przeszłości.

Życie ludzkie ubiega między wspomnieniem a nadzieją...

Wspomnienie przygniata nieraz duszę, odbiera chęć i siły — nadzieja znów dźwiga i podnosi serce.

Życie ludzkie jest pielgrzymką tu na ziemi od kolebki do grobowej deski. Gdyby nie nadzieja, pielgrzymka ta wydawałaby nam się jednem pasmem chwil bolesnych i okrutnych, bo aż zanadto na świecie łez, bólu i cierpień. Nadzieja jak gwiazda poranna oświeca mamowce szarej rzeczywistości, a choć łudzi się nią człowiek tylko, jednak nie upada na duchu, lecz przez nią i dla niej naprzód idzie i walczy... I tak wciąż dalej pielgrzymuje do celu.

I tak ubiega rok po roku.

Czem kropla w bezdennem morzu, tem rok jeden w mrokach dziejów i ludów.

Jak pielgrzym-tułacz znękany długą podróżą, obejrzy się od czasu do czasu za sobą, aby się przekonać, jak daleko uszedł, tak człowiek w życiu swojem winien niekiedy obejrzeć się czy nie zbłądził z drogi do celu.

Dzień Nowego Roku jest dniem takim, w którym człowiek ma się zastanowić nad swą ziemską pielgrzymką, bo ani się spostrzeże, aż i on stanie u kresu, aż i on znękany położy się do grobu, jak ten rok stary...

Znów rok minął a czas bieży jak bieżył od wieków chyżym krokiem.

Co nam przyniesie ten Rok Nowy? Pan Bóg to wie. Może będzie on rokiem ciężkiego nawiedzenia, rokiem klęsk i walk, rokiem nieszczęścia i rozczarowania.

Ale nie w takich smutnych myślach i przypuszczeniach należy nam witać Rok Nowy. My z nadzieją i wiarą patrzymy w przyszłość! Kto na duchu upada, ten nie jest żołnierzem wytrwałym.

W górę serca!

W ręku Boga losy nasze, losy rodzin naszych, losy narodu całego.

Przetrwamy burze i nawały, skoro uzbroimy się w żelazną wolę, skoro grożącym ciosom mężnie i śmiało spojrzymy w oczy.

Naród nasz szczególnie w ostatnich latach znosić musiał ciężkie nawiedzenia. Klęska po klęsce spadała na biedne i znękane społeczeństwo. I ostatni rok, który dzwony codopiero pożegnały, obfitował w cierpienia i upokorzenia.

A jednak nie upadliśmy na duchu, a jednak głowy nie zwiesiliśmy, a jednak rąk bezczynnie nie opuściliśmy. I nieszczęścia miały swą dobrą stronę, zahartowały serca nasze do walki na śmierć i życie.

Mglista, czarna, jak noc ciemna jest przyszłość, tylko Bogu wiadomo, co ona nam przyniesie, tyle jest pewnem, że do zwątpienia nie mamy powodu, skoro z wytężeniem sił wszystkich pracować będziemy bez odpoczynku i bez wytchnienia.

Z wiarą i nadzieją witajmy ten Rok Nowy, z wiarą i nadzieją zabierzmy się do pracy, a zapewne raz Bóg i nam wymierzy sprawiedliwość. W imię Boże więc do zbożnej pracy, a plony będą obfite!

W tej myśli życzymy Wam, Kochani Czytelnicy z głębi serca

Dosiego Roku!

W setną rocznicę urodzin Zygmunta Krasińskiego.

Z biura „Straży" w Poznaniu otrzymujemy następującą odezwę:

Życie nasze zbiorowe w zaborze pruskim płynie szarą falą codziennych starć politycznych i bezustannych zmagań w dziedzinie walki o byt gospodarczy. Płynie ta fala, a my płyniemy z nią i borykamy się z przeciwnościami i łamiemy trudy i usuwamy zapory, które uniemożliwić miały nasz rozwój narodowy, — a przecież znachodzą nas chwile znużenia, może nie znużenia, raczej tęsknoty za innem życiem raczej pragnienia, by piersią szerzej odetchnąć, wzrokiem dalej strzelić, myślą wyżej sięgnąć... Wyżej, ku tym szlakom, kędy w promiennej chwale sunie korowód naszych Wielkich, naszych Nieśmiertelnych...

Takim porywem ku szczytom było żywiołowe wołanie ogółu, jakie z piersi społeczeństwa naszego wyrwało się ku czci Juliusza, wtorząc w roku Słowackiego długie pasmo aktów hołdu, wdzięczności i ukochania, a zarazem jedno wielkie święto narodowe. Taką tęsknotą za pieśnią ponad pieśni była owa całopalna uczuć ofiara, jaka w sercu społeczeństwa zapłonęła dla gieniusza rdzennie polskiej, a przecież wszechświatowej muzyki, w Roku Chopinowskim nietylko budując pomnik królowi pieśni, ale wznosząc ponadto kolumnę dumy narodowej i ołtarz narodowej wiary.

Słowacki, — Chopin, — teraz Krasiński. Z dniem 19 lutego zbliża się setna rocznica urodzin wieszcza naszego Zygmunta, którego duszy i twórczości istotą: wiara, nadzieja i miłość. W nich widział Krasiński nasze zbawienie, w nich widział naszą przyszłość. A odrodzenie Polski było dlań warunkiem odrodzenia ludzkości. Idea ludzkości najjaśniej objawić się musi w narodowości najbardziej krzywdzonej. Krzywda zepchnęła nas w „próżnię zwątpienia", z której wyrasta napis: „Tu niema nadziei." Ale z tego zwątpienia trza się otrząsnąć, z niemocy wykrzesać moc, z bezwiary — wiarę, z bezwoli — wolę.

Musimy się wszakże najpierw uszlachetnić, musimy charakter swój w stal przetopić jędrną, musimy stać się duchowo piękni, czyści, wolni, silni. Albowiem ten tylko powołany do budowania dla ojczyzny gmachu lepszej przyszłości, „kto namaszczon cnoty znakiem", bo, „na ziemi być Polakiem, to żyć bosko i szlachetnie". Że narazie na ziemi zło króluje i gnębi dobro, że fałsz gwałci prawdę, nie powinno łamać naszej wiary w jutro, bo „z wiary waszej — wola wasza, z woli waszej — czyn wasz będzie". To też woła Krasiński: Zgińcie, me pieśni — wstańcie, czyny moje!"

Tylko program czynu, i to program czynu szlachetnego, wielkiego nadal żyć, ale życie swe doprowadzić do wszechstronnego, nieskrępowanego rozkwitu. Idea Krasińskiego, idea czynu, rodzącego się z wiary, nadziei i miłości, jest i pozostanie naszą ideą narodową — w złej i dobrej doli. To też Temu, który tak odczuł duszę narodu i w siebie ją wchłonął, winniśmy w setną rocznicę urodzin złożyć hołd należyty. Gotuje się do tego cała Polska, a i nasza dzielnica nie pozostanie w tym ruchu — da Bóg! — w tylnych szeregach, lecz zamanifestuje swą żywotność, jak ją objawiła w Roku Słowackiego i w Roku Chopina. Danina czci i uwielbienia, złożona wieszczowi, będzie zarazem świadectwem, że poza dążeniami politycznymi i gospodarczymi żyjemy także potrzebami i gragnieniami kulturalnymi, że poza wartościami materyalnymi umiemy cenić i dobra moralne, idealne.

To też niżej podpisny Wydział Kulturalny Straży oddaje się nadziei, że apel, wzywający do uczczenia setnej rocznicy urodzin Krasińskiego, odezwie się w dzielnicy naszej równie głośnym i serdecznym echem i da tak samo obfity plon duchowy, jak dał go Rok Słowackiego i Rok Chopina.

Wydział Kulturalny donosi, że przygotowuje obchód jubileuszowy na dzień 19. lutego, w którym to dniu nastąpi także odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Wydział Kulturalny rozpisał z okazyi jubileuszu Krasińskiego dwa konkursy, a obecnie wzywa towarzystwa w kraju i na obczyźnie do urządzania stosownych obchodów. Wskazówki potrzebne do urządzania stosownych obchodów opublikuje Wydział Kulturalny, służąc towarzystwom również broszurą o Krasińskim. Ostatecznie zwraca się Wydział Kulturalny do społeczeństwa z gorącą a usilną prośbą, by zechciało łożyć jak najobfitsze datki na fundusz im. Krasińskiego, który pokryć ma koszty powstałe przez urządzenie jubileuszu, ufundowanie tablicy pamiątkowej i przygotowanie wogóle Roku Krasińskiego. Ewentualną nadwyżkę przeznaczy się na cele oświatowe. Składki wysyłać należy do redakcyi pism polskich lub też na ręce Banku Włościańskiego w Poznaniu (plac Wilhelmowski 9.)

Wydział Kulturalny Straży

Bernard Chrzanowski, przewodniczący. Jarogniew Drwęski. Dr. Paweł Gantkowski. Dr. Adam Karwowski. Czesław Kędzierski. Dr. Konrad Kolszewski. Dr. Stanisław Krzyżankiewicz, Roman Leitgeber. Dr. Bolesław Marchlewski. Dr. Czesław Meissner. Dr. Ludwik Mizerski. Dr. Felicyan Niegolewski. Tadeusz Powidzki. Bronisław Ruczyński. Stanisław Rzepecki. Dr. Franciszek Schroeder. Dr. Tadeusz Schultz. Dr. Maryan Seyda. Dr. Bronisław Szulczewski. Zofia Sokolnicka. Aniela Tułodziecka. Kazimierz Ulatowski. Dr. Ksawery Zakrzewski.

Oszustwo wyborcze socyalistów.

Wspominaliśmy już o oszustwie wyborczem, jakiego socyaliści dopuścili się w Bruchu czyli Recklinghausen-Süd.

Oto chcąc zwabić na swoje zebranie jaknajwięcej Polaków i uzyskać jaknajwięcej pieniędzy ze wstępnego rozrzucili następującą odezwę:

Publiczne zebranie wyborcze Tow. P. P. S. w Recklinghausen-Süd.

Baczność! Polacy! Baczność!

Na niedzielę 24-go grudnia o godz 3½ po poł. urządza Towarzystwo P. P. S. w Recklinghausen-Süd na sali w Grullbadzie polski wiec wyborczy.

Perządek dzienny:

1. Na kogo powinni Polacy głosować przy wyborach do parlamentu? Przemawiać będzie: Józef Adamek z Recklinghausen.
2. Działalność Koła Polskiego w parlamencie niemieckim. Referent: Były poseł pan Jan Brejski z Bochum, którego na wiec ten zaproszono listem rekomendowanym i dotychczas nie odmówił, więc zapewne przybędzie.

Rodacy i Rodaczki! Tak ważne sprawy omawiać publicznie po polsku wolno nam Polakom tylko przez parę tygodni i tylko co pięć lat, przeto stawcie się jak najliczniej. Przez masowe przybycie na ten wiec przedwyborczy zaprotestować musimy przeciwko licznym wyrządzanym nam krzywdom i prawom wyjątkowym i pokazać, że polski lud robotniczy nie pozwoli się już więcej duchowo i materyalnie wyzyskiwać, ale żąda swoich praw i polepszenia swego bytu gospodarczego i politycznego. W niedzielę musi tedy być hasłem naszem: Dalej na wiec!

Wstęp 10 fen. na pokrycie kosztów.

Zarząd.

Drukiem H. Hansmanna i Sp. w Bochum.

Wydanie takiej odezwy nazywamy oszustwem wyborczem, ponieważ ani z liter P. P. S. ani z wymienienia nazwiska pana Adamka, ani ze spolszczonej firmy drukarskiej szerokie koła Polaków nie mogły odgadnąć, że zebranie zwołują so-

cyaliści a zresztą nic więcej charakteru socyalistycznego odezwy nie zdradzało. Natomiast nazwanie zebrania „polskim wiecem wyborczym“, porządek dzienny i wymienienie jako mówcy programowego pana Jana Brejskiego miało cały ogół utwierdzić w przekonaniu, że chodzi o wiec polski narodowy.

To pierwsze oszustwo socyalistów.

Drugie oszustwo polegało na tem, że socyaliści ogłosili, iż referentem będzie na zebraniu „p. Jan Brejski, którego na wiec ten zaproszono listem rekomendowanym i dotychczas nie odmówił, więc zapewne przybędzie.“

Plakat odnośny wydrukowano w Bochum w drukarni socyalistycznej Hausmanna najpóźniej dnia 23 grudnia w sobotę, w przeddzień wieca.

List pana Adamka z Recklinghausen datowany 20 grudnia został oddany na pocztę w Bochum dnia 22 grudnia pod wieczór, według stempla pocztowego między godziną 6 a 7 wieczorem. Choćby więc p. Brejski był list otrzymał nazajutrz i tegoż dnia odpowiedział po załatwieniu spraw redakcyjnych, to list do Recklinghausen byłby doszedł dopiero nazajutrz po wydrukowaniu i rozrzuceniu plakatu. O tém socyaliści niezawodnie wiedzieli a mimo to ogłosili, że p. Brejski dotychczas nie odmówił więc zapewne przybędzie.

Tymczasem zdarzyło się tak, że administracya naszego pisma odebrała recepis pocztowy dopiero w niedzielę 24 grudnia w południe, po wyjeździe pana Brejskiego na wiece, p. Brejski podpisał recepis dopiero w drugie święto, list zaś otrzymał do rąk 27 grudnia a więc w trzeci dzień po wiecu.

Pan Brejski nie mógł wiedzieć, że socyaliści go chcą na swoje zebranie zaprosić i choćby wiedział, nie było jego obowiązkiem, aby czekał na to zebranie i w ostatniej chwili odstąpił od zamiaru wyjazdu na wiece polskie narodowe, na które przyjazd zapowiedział.

Socyaliści wiedzieli o tem dobrze. Wiedzieli także, że p. Brejski ich zaproszenia nie przyjmie, ponieważ **z zasady nie wdaje się z po polsku mówiącymi najemnikami stronnictw niemieckich, jakimi są socyaliści tak zwani polscy.** Mimo to ogłosili, że p. Brejski będzie na ich zebraniu przemawiał, aby w ten sposób **zwabić na swoje zebranie lud polski i wyłowić z jego kieszeni jaknajwięcej trojaków.**

To już nietylko oszustwo wyborcze, lecz także pospolite karygodne **łapichłopstwo.** Każdy, kto poszedł na zebranie socyalistów w nadziei, że tam usłyszy pana Brejskiego i złożył 10 fen. wstępnego, może żądać zwrotu swoich pieniędzy.

Pan Brejski nie pójdzie także na inne zebrania po polsku mówiących fagasów pana Huego, choć otrzymał zaproszenie. **Szanujący się Polak unika po polsku mówiących najmitów stronnictw niemieckich z niemniejszą odrazą, jak po polsku mówiących najmitów czyli szpiclów pruskiej policyi politycznej.**

Z ruchu wyborczego w Polsce.

W Głównie przeszła bez opozycyi następująca lista kandydatów na posła: 1) Nowicki, 2) Frąckowiak, 3)Miklaszewski. Delegatem wybrano p. Drachowskiego z Kobylnicy, zastępcą p. Frąckowiaka.

W Starołęce przewodniczył p. Kłos z Komandoryi a naukę o wyborach wygłosił p. Miklaszewski. Kandydatami na posła wybrano 1) Stanisława Nowickiego, 2) dr. Chłapowskiego, 3) Frąckowiaka. Delegatem wybrany został p.Drachowski, zastępcą p. Frąckowiak.

Wiec w **Bukówcu** na powiat nowotomyski odbył się w dzień wigilijny pod przewodnictwem ks. prob. Maciaszka, który pełnym swady przemówieniem wiec zagaił Następnie poseł Morawski zdał relacyę po selską w przeszło godzinnem przemówieniu przyjętem gorącymi oklaskami. Wiecownicy serdecznie dziękowali posłowi swemu, że tyle odbywa zebrań i nie szczędzi trudu nawet w dzień wigilijny. Uchwalono listę kandydatów: 1) Fr. Morawski, 2) K. Lipski, 3) K. Mroczkiewicz.

Wiec **w Murowanej Goślinie** na pow. obornicki stosownie do propozycyi komitetu powiatowego uchwalono jednogłośnie następującą listę kandydatów: 1) hr. Mielżyński, 2)ks. prob. Pieniążkiewicz, 3) hr. Kwilecki. Na zastępcę delegata wybrano p. dr. Wysockiego z Rogoźna.

W Brennie na pow. wschowski wyborcy przyjęli następującą listę: 1) ks. radca Mojzykiewicz z Przementu, 2) ks. prob. Ciżmowski z Goniembic, 3) p. Ponikiewski z Drobnina. Pan Siciński z Niechłodu natomiast zaproponował listę taką: 1) p. Władysław Grabski z Kurcewa, 2) p. Leon Pluciński ze Swadzimia, 3) p. Ponikiewski z Drobnina. Lista komitetu przeszła wszak że bez opozycyi.

Na zebraniu wyborczem w **Dąbrówce** dla obwodu trzcielsko-zbąszyńskiego i za razem dla obwodu międzyrzecko-brojeckiego wygłosił mowę wyborczą p. profesor dr. Karwowski z Poznania. Wedle nowego regulaminu wyborczego wybrano do komitetu powiatowego 20 członków. Na delegata i jego zastępcę wybrano kandydatami dr. p. dr. Kryzana ze Zbąszynia i ks. J. Brauna z Dąbrówki. Na kandydatów poselskich wybrano: 1) p. prof. Karwowskiego z Poznania, 2) ks. prob. Białasa z Ruchocic, 3) ks. prob. Brauna z Dąbrówki. W wiecu wzięło udział około 300 wyborców. Przebieg był zgodny, poważny i serdeczny.

Rewolucya w Chinach.

Państwo znaduje się w przesileniu. Odbyte narady rodziny cesarskiej, w których udział brał dyktator Juanszikaj, doprowadziły do tego, że dynastya panująca zdecydowała się uznać uchwały konferencyi odbywającej się pomiędzy rządem i rewolucyonistami co do przyszłego ustroju państwa chińskiego. Mówią, że do zajęcia tego stanowiska rodziny cesarskiej, przyczynił się Juanszikaj, który poddał się też natychmiast do zwolnienia. Jeżeli zwolnienie jego zostanie przyjęte, spodziewana jest anarchia w całej północnej części ogromnego państwa chińskiego. Jak już donosiliśmy, książta mongolscy ogłoszą niepodległość i samorząd Mongolii, w razie gdy państwo chińskie ogłoszone zostanie rzeczypospolitą.

Telegramy z Tientsinu donoszą, że rodzina cesarska opuściła potajemnie Pekin.

Wkroczenie mocarstw w Chinach.

Donoszą z Pekinu, że mimo zaprzeczeń ze strony rządu angielskiego faktem jest, że przygotowuje się interwencya mocarstw. Interweniować mają Anglia, Japonia i Stany Zjednoczone.

W portach japońskich wre już gorączkowa robota około przygotowania statków przewozowych dla wojsk lądowych japońskich.

Koniec cesarstwa chińskiego.

Cesarstwo chińskie przestało istnieć. Konferencya pokojowa w Szanghaju zakończyła się zwycięstwem rewolucyonistów. Doktora Sunjatsena, który był duszą całej rewolucyi ogłoszono jednogłośnie prezydentem nowej rzeczypospolitej chińskiej.

Wojna włosko-turecka.

Według doniesień urzędowych z Konstantynopolu udało się Włochom w bitwie dnia 26 grudnia zmusić wojsko turecko-arabskie do opuszczenia pozycyj u podnóża gór pod Sidi-Said. Udział w bitwie brała artylerya włoska, której jedynie Włosi zawdzięczyć mogą zwycięstwo.

Ziemie polskie.

Z Prus Zachodnich, Warmii i Mazur.

Chełmża. W jednej z ubiegłych nocy włamali się złodzieje do mieszkania ks. Keistera w Biskupcu i skradli różne przedmioty wartości przeszło 100 mk.

Brodnica. Garncarze Rogowski i Sommer kupili w drogeryi p. Koczwary jakiegoś płynu do picia. W przekonaniu, ze to jest likier, napili się każdy po 3 kieliszki i zachorowali wśród objawów zatrucia. Rogowski zmarł jeszcze tego dnia w domu. Sommer zaś przeniesiony do lazaretu również życie zakończył. W butelce była esencya baldryanowa. Czy zachodzi tutaj rozmyślne otrucie, lub stali się oni ofiarami lekkomyślności, nie wiadomo.

Starogard. Za sfałszowanie kwitu skazała tutejsza izba karna rzeźnika Pawła Bieleckiego z Tczewa na 2 miesiące więzienia.

Brusy. W Brusach odbył się wiec wyborczy, na którym 2700 wiecowników jednogłośnie przyjęło kandydaturę ks. prob. Szydzika w Wielu.

Z Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Poznań. Pisma poznańskie donoszą, że z okazyi odbytego jubileuszu kapłańskiego ks. biskupa gnieźnieńskiego dra Likowskiego nowy naczelny prezydent Księstwa dr. Schwartzkopf wręczył jubilatowi osobiście order korony drugiej klasy i złożył mu życzenia imieniem rządu pruskiego. Za jakie zasługi?

Skórzewo. We wsi Skoroszewie w powiecie jarocińskim był lat 28 sołtysem gospodarz Ignacy Wojciechowski. Sprawował swój urząd ku zadowoleniu władzy i gminy. Niedawno złożony został z urzędu, bo się dowiedziano, że p. Wojciechowski należy do zarządu Banku Ludowego w Chwałkowie.

Krotoszyn. Liczba mieszkańców w Krotoszynie według wyniku ostatniego liczenia wynosi 13 294 włącznie 1812 wojskowych. Katolików, przeważnie Polaków, 7307; ewangelików 5590; żydów 397. Liczba mieszkańców zatem powiększyła się w stosunku do roku zeszłego o 231 osób.

Inowrocław. Na ostatniem posiedzeniu tutejszej rady miejskiej, jak donosi „Dzien. Kuj.“, zaznaczył nadburmistrz że nadstarosta górniczy chciał zamknąć salinę, wpłynięto jednakowoż na niego i odstąpił od tego zamiaru. Przez zamknięcie saliny miasto ucierpiałoby bardzo. — Urzędnicy, robotnicy i zakłady płacą ogółem 90 tysięcy marek podatku, pozatem miasto ma dochód z wody. Szkód i następstw wogóle nie dałoby się obliczyć, to też wszelkich trzeba dokładać starań, by

37

W nierównej walce.

Powieść według Kazimierza Glińskiego.

(Ciąg dalszy.)

Tym wybiegiem Ziemba od wszelkich zobowiązań się uwalniał, a czuł, że Rożyński miał wielką ochotę do muru go przyprzeć i w ręce swoje pochwycić cześć jego rycerską. Tak, nie wiązał się niczem, wolność czynów sobie zostawiał, nieść zaś pomoc skrzywdzonemu przez ród Rożyńskich, panu Michałowi i „białą kniahinię“ wydrzeć z rąk oprawców — nie poczytywał wcale za ujmę tej czci. Widział pietrzące się trudności, poznał już dobrze nie liczącego się z niczem kniazia Wasyla, który raz już chciał skończyć męczący go romans Anny z panem Michałem. Wrogie postaci otaczały go zewsząd: kniaź, Proskura, Koszyrski, mnich bogobojny, Knuć i Semeneńki nawet, jeden tylko Ochryn, zda się, był za nim, ale cóż ich dwóch znaczy przeciw tej falandze nieprzyjaciół? Ostrożny być musiał, na ustach mieć żart i śmiech, „polerowanej“ (według wyrażenia się Rożyńskiego) nie zrzucać stali i wedle swej możności pomódz tym, do których przemówił głos jego serca.

Rudnicki?...

Ofiarował mu przyjaźń — znał ważność słowa rycerskiego.

Anna?

Silne uderzenie serca uczuł i rozdwojenie jakieś w głębi swojej istoty.

— Co to? — zapytał sam siebie.

Wzrok Ziemby spoczął na księżniczce, którą, jak psy gończe, opadli Koszyrski i Proskura.

Gniewem zakipiał i uczuł coś, coś — niby zazdrość.

Zazdrość?

Skąd?

Z nią zawsze się łączy, choćby takie malutkie, jak ziarnko gorczyczne — miłowanie.

Rumieniec wystąpił na twarz Ziemby — poczuł skurcz serca.

Jak gwiazda, jutrzenką zwana, owa brylantowa klamra błękitów, wschód zwiastująca — paliła się gdzieś w głębi oczu Ziemby, postać Anny. Doświadczał wrażenia, jakby serce jego zmieniło się w wirydarz kwiatów najpiękniejszych, gdzie rozwijały się róże — i niosły woń upajającą; wypływały lilie — i kapały perłami rosy słodkiej. Niewymowny upajał go czar — uczucie szczęścia!...

Zerwał się.

— Ratuj Panie Jezu! — zakrzyczał.

I struchlał... przypomniał, że kniaź był przy nim.

Ale kniaź, po ostatnich słowach Ziemby, odszedł do rozbawionej kompanii i z cyganem rozmawiał, a koło Ziemby pani Halczyńska stała; widać było, że tylko co podbiegła, rozgrzana zabawą, rozweselona figlem jakimś, z powodu którego brzmiał jeszcze grzechot śmiechu i do odpowiedzi zmuszał echo murów zamkowych.

— Co tak samotnie siedzisz waćpan? — spytała Ziembę.

— Myślałem o waćpani — i djabli mnie brali!...

— Nie prowadzili więc waćpana do raju.

— Lecz żar do serca synali.

— Żar! żar!... Sto razy już o nim słyszałem, nie widziałem ognia tylko! — zawołała pani Halczyńska.

Ziemba podniósł się szybko, pochylił się do jej ucha i szepnął:

— Nie zamykaj dziś pani drzwi do swojego pokoju.

Halczyńska stanęła jak wryta.

Po chwili wyprostowała się dumna— niedostępna — posągowa, jakby urażona niespodziewanym szeptem Ziemby. Lekko zmarszczyła czoło, lekko zmrużyła oczy, patrząc przez zasłonę rzęs, cień rzucających na lica oróżnione. I gdy Ziembę ogarniało jakieś uczucie konfuzyi — ona pożegnała go lekkiem skinieniem głowy i odchodząc rzekła:

— Będą otwarte!...

— Tak mi waćpani gadaj — oddychając głęboko, szepnął do siebie Ziemba — a toć myślałem, że przed sobą zobaczę Dafne, w Caurus, libo Kallisto, w niedźwiedzicę się zmnieniającą.

Nie można jednak powiedzieć, że w dobrem był usposobieniu. Nigdy jeszcze tak zjadliwemi dowcipami nie sypał, choć i nigdy jeszcze nie zbliżał się tak przyjacielsko do Koszyrskiego i Proskury, a nawet Knuciowi powiedział, że mu się coraz więcej jego fizyognomia spodoba. Do Anny tylko miał przystęp utrudniony, pomimo, że nikt na nich szczególniejszej uwagi nie zwracał. Koszyrski i Proskura kręcili się wciąż przy niej, zarzucali pytaniami jakiemiś, jakiejś odpowiedzi czekali, na co z uprzejmym, choć przymuszonym odpowiadała uśmiechem. Znać jednak było meke, ukrywająca się w tłumionem ust skrzywieniu, w opadaniu powiek zranionych, w mimowolnem, kurczowem ściskaniu się palców, w nagłem omgleniu twarzy, jakby cień niedostrzeżonego obłoku przesuwał się przez nią. Odszedł Proskura, mnich się zbliżył; mnich odszedł, Knuć drogę Ziembie zatarasował; Knuć się usunął, to sam się kniaź Wasyl przybliżył i choć się uśmiechnął przyjaźnie i ze znaczącem spojrzeniem miejsce przy Annie wskazał — o krok za nimi się wstrzymał, mrugnięciem brwi dając znak Ziembie, by umówioną rozmawę rozpoczął, a on niemym świadkiem jej zostanie.

Ziemba zbiesił się.

— Będziecie śpiewać nam dzisiaj? — spytała Anna.

— A jakże! a jakże! — odezwał się Proskura, zasłyszawszy pytanie Anny.

— Kto waćpanu powiedział, że śpiewać będę? — rzucił Ziemba.

— W izbie mroczo, a w sercu markotno; światło rozpędza mrok, a duszy markotność twoje śpiewanie, Ziembo!... Może i kniahini Anna nawróci się do mnie pod urokiem pieśnicy twojej, a czas już, przekrasna kniażno, byście mnie słodszem niż dotąd, nagrodzili spojrzeniem.

— A Koszyrski? — Ziemba spytał.

— O mnie mowa? — odezwał się Koszyrski, podchodząc do rozmawiających.

— Niema tu żadnej mowy o tobie — odpowiedział Proskura z niechęcią.

— A o tobie jest — co?... Ja słyszał, jak Ziemba o mnie, nie o tobie mówił.

— To on, ale nie ja!...

— To też ja do ciebie żadnej pretensyi nie mam, a jego pytam, na co on mnie wołał.

— Kiedy nie wołał.

— Ty, Koszyrski, dziś uszu nie pewy czyszczał i słyszysz nie tak, jak trzeba!...

— Ty wyczyścisz, a głuchoty swojej nie stracisz—odparł Koszyrski. (C. d. n.)

nie doszło do zamknięcia. — Władza górnicza rzeczywiście skłania się do zamknięcia saliny, jedynie burmistrz z jednym radcą wpłynęli na władzę i przeszkodzili zamknięciu na razie, ale tylko na razie, saliny nie zamkną. Oznajmiono, że wniosek o zamknięcie saliny byłby władzy najmilszą wieścią z Inowrocławia.

Strzelno. Gospodarz pan Kazikowski zaprzepaścił 40 mórg roli w Jeziorach — oddając je w ręce Niemca Siewerta.

Ze Śląska czyli Staropolski.

Wrocław. Ks. kard. Kopp obchodził 30-lecie swego biskupstwa. W dniu 15 listopada 1881 roku został mianowany biskupem Fuldy, a konsekracya i intronizacya nastąpiła w dniu 27 grudnia. Na zbliżający się rok przypadają cztery jubileusze ks. kard. Koppa: 75 rocznica urodzin, 50 rocznica kapłaństwa, 25 rocznica uzyskania książęco-biskupiego tronu oraz 25 rocznica członkostwa w pruskiej izbie panów.

Racibórz. Robotnik kopalniany Herzog z Rydułtów, którego tutejsza izba karna skazała przed kilku tygodniami za liczne kradzieże z włamaniem na 8 lat domu karnego, zbiegł onegdajszej nocy z tutejszego więzienia. Już przed paru dniami usiłował z swej celi uciec. Wówczas jednak zamiary jego na czas spostrzeżono. Od tego czasu miał ręce i nogi skute w kajdany. Włamywacz jednak połamał okowy, uwolniwszy ręce i nogi wyłamał żelazną sztabę w zakratowanem oknie. Następnie na linie, którą sobie sporządził z bielizny i pościeli spuścił się na podwórze więzienne. Stąd wydostał się za mury więzienne i przepadł bez śladu. Gdy uciekł z więzienia, miał na sobie jedynie koszulę. Za nim puściła się policya w pościg, lecz bezskutecznie. Herzog już dwa razy poprzednio zbiegł z więzienia w podobny sposób.

Katowice. Aresztowano tu, już od dłuższego czasu przez policyę za rabunek poszukiwanego robotnika Fr. Świątka z Dębu. Jeszcze przedwczoraj wtargnął do domu sypialnego obok kopalni „Ferdynanda", gdzie skradł robotnikom większą ilość ubrań. Przyaresztowano go w chwili, gdy skradzione rzeczy zamierzał spieniężyć.

Wiadomości ze świata.

Z Niemiec.

Podróż cesarza Wilhelma. „Kl. Journal" donosi, że cesarz Wolhelm II wybiera się w marcu 1912 r. na jakiś czas do Wiednia. Celem tej wizyty jest chęć zaznaczenia, że między obu dworami cesarskimi panują serdeczne stosunki.

Choroba następcy tronu. Tutejsze sfery dworskie mocno zaniepokojone są chorobą następcy tronu. Z początku mniemano, że słabość księcia ograniczy się do lekkiego kataru, tymczasem wywiązała się silna influenza i książę musiał przepędzić święta w łóżku. Wobec tego bardzo wątpliwe jest, czy następca tronu przybędzie — jak to planowano na Nowy Rok do Berlina.

Z Austryi.

Aresztowanie szpiega. Nad jeziorem Lago Maggiore w Górnych Włoszech policya włoska aresztowała podpułkownika austryackiego, należącego do sztabu jeneralnego, podejrzanego o szpiegostwo na korzyść Austryi.

Z Rosyi.

Zajęcie Tabrysu przez wojsko rosyjskie. Po dwudniowem ostrzeliwaniu pułk strzelców rosyjskich zajął miasto Tabris. W mieście panuje spokój.

Rząd angielski planuje wysełkę wojska do zatoki perskiej.

Z Belgii.

Powstanie w Kongo belgijskiem. Donoszą, że w Kongo belgijskiem wybuchły rozruchy ludności tubylczej. Coś około 30 tysięcy czarnych gotowych jest do walki. Rząd belgijski wysłał 2 000 żołnierzy celem stłumienia powstania.

Z Hiszpanii.

Walki w Maroku. Urzędowa depesza z Melilly potwierdza wiadomość o zranieniu w ostatniej potyczce jenerała Rosa. Po stronie hiszpańskiej padło dwóch żołnierzy, rannych zostało kapitan, 4 porucznikow i 65 żołnierzy.

Polacy na obczyźnie.

Wiec wyborczy w Badenii.

Sandhofen. W drugie święto Bożego Narodzenia wychodźcy nasi w Sandhofen pod Mannheimem zwołali wiec wyborczy. Zebrała się spora liczba rodaków i rodaczek. Wiecowi przewodniczył p. Fr. Kołacki, protokół pisał p. Idzi Sarnowski. Po krótkiej przemowie przewodniczącego wiec zabrał głos zaproszony przez rodaków z Sandhofen redaktor „Warusa Polskego" p. Paweł Dykta z Bochum, który w referacie swym wspomniał o działalności starego parlamentu niemieckiego: o reformie finansowej, nowej ordynacyi ubezpieczeniowej, ustawie językowej; mówił pomiędzy innemi o zgubnej robocie stronnictw niemieckich i stosunku ich do Polaków, służąc przytem licznemi przykładami. W końcu zachęcał zebranych do głosowania w dniu 12 stycznia na kandydata polskiego, postawionego przez nasze władze wyborcze, p. Józefa Chociszewskiego z Gniezna.. W dyskusyi przemawiali pp. Kołacki, Nawrocki i Sarnowski, popierając kandydaturę polską. Wiecownicy uchwalili rezolucyę, oświadczającą się za kandydaturą p. Chociszewskiego i wzywającą posłów Koła polskiego, żeby w przyszłości nie głosowali za podatkami obciążającemi ludność robotniczą i za żadnem wydatkiem ani na armię, flotę i kolonie zagraniczne. Wysłali też telegram. Pan Dykta przemówił jeszcze raz w sprawie wychowania dzieci, zadaniu towarzystw polskich i znaczenia piśmiennictwa polskiego. Mówcy dziekowano serdecznie.

Daj Boże, żeby wiec ten wydał plon jak najobfitszy.

Bruehl. Wiec wyborczy odbył się 26 grudnia. Wiecem kierował p. Sosnowski do biura powołano pp. Marcina Pomiana jako sekretarza, Bednarka i Ławnicza ka jako ławników. Przemawiali pp. Dymek, Sosnowski, Mikowski i Bednarek. Wiec nie cieszył się zbyt licznym udziałem rodaków.

Laer. Udział w wiecu niedzielnym był słaby. Przewodniczącym obrano p. J. Nawrockiego, do pióra p. Fr. Konarskiego, na ławników pp. J. Krupkę i J. Jagodziń skiego. Naukę o wyborach wygłosił p. Hajn z Bochum, poruszając też sprawę stronnictw niemieckich i opieki duchownej dla Polaków na obczyźnie. Przemawiali jeszcze pp. Grzegorski, Nawrocki i Leon Zmyślony, polecając kandydaturę polską p. J. Chociszewskiego.

Kolonia-Kalk. Wiec niedzielny w Kalk zagaił p. Sosnowski a przewodniczył mu p. Rychławski. Do biura wiecowego powołano pp. Milszewskiego, Błajka i Pytlewskiego. Referat wygłosił p. Dymek. W dyskusyi przemawiali pp. Pytlewski, Mikowski, o agitacyi wyborczej, prawie wyborczem, Rychłowski, Sobczyk, Błajek, zachęcając do popierania „Wiarusa Polskiego" jako pisma szczerze ludowego.

Mülheim n. Renem. W niedzielę, 24 t. m. odbył się wiec wyborczy w Mülheim nad Renem. Wiec zagaił p. Dymek, który zdaje przewodnictwo p. Ziółkowskiemu. Na sekretarza powołano p. Dymka, na ławników pp. Szulera i Mikowskiego. Pierwszy przemawiał p. Dymek, dowodząc, iż Polacy nie mają powodu łączyć się z partyami niemieckiemi i prosi, ażeby Polacy w Mülheim głosowali na p. Józefa Chociszewskiego z Gniezna. Przemawiali jeszcze pp. Ziołkowski i Sosnowski. Z powodu spóźnionej pory i wieca w Kalku, przewodniczący wiec zamknął. Następny wiec odbędzie się 7 stycznia.

Wilhelmsburg. Dnia 25 grudnia odbył się na wietnicy Hansa przy ul. Veringstr. wiec wyborczy z udziałem przeszło 200 osób. Wiecownicy wystąpili ostro przeciwko socyalistom. Zgłosiło się też do słowa dwóch „polskich" socyalistów, którzy zachwalali kandydaturę socyalisty niemieckiego, Fryderyka Lesche'go, wywody ich zostały wszakże zbite przez wyborców polskich.

W Gelsenkirchen odbyły się w niedzielę trzy wiece i to wiec powiatowy, który zagaił p. Kranz oraz wiece w Bulmke i Ueckendorfie. Na tych trzech wiecach, które cieszyły się licznym udziałem wiecowników przemawiał od „Wiarusa Polskiego" p. L. Gertig, pozatem przemawiało jeszcze wielu innych mówców, których ze brani darzyli oklaskami. Wiece wpłynęły bardzo dodatnio na podniesienie ducha narodowego.

Wetter nad Ruhrą. Wiec odbył się w drugie święto Bożego Narodzenia. Zagaił go p. Hęciak. Przemawiali na tym wiecu jako pierwszy mówca p. Jasiczak z Witten, jako drugi reprezentant „Wiarusa Polskiego" p. Gertig, oraz inni. Przemowy trafiły wiecownikom do serca, to też ze skupieniem ducha ich wysłuchano darząc mówców publicznem uznaniem.

Szczecin. W niedzielę, dnia 31 bm. po południu o godz. 2 i pół odbędzie się na sali p. Kotza w Szczecinie Gutenbergerstr. 14, wiec polski, na który wszystkich rodaków z Szczecina oraz bliższych i dalszych okolic serdecznie zapraszamy. Przemawiać będzie członek Komitetu Ludowego w Berlinie. Niechaj każdy, kto tylko może, skorzysta z tej rzadkiej okazyi i podąży na wiec.

Z różnych stron.

Numer dzisiejszy „Wiarusa Polskiego" jest ostatnim w tym roku. Nie wiadomo, co nas w roku nowym czeka, jakie niespodzianki nam nowy rok przyniesie. O tem jednem możemy być przekonani, że pod względem politycznym i narodowym nam żadnej nie przyniesie ulgi. Nowe ciężary, podatki, nowe prawa wyjątkowe przeciwko Polakom będą jego udziałem. To wszystko wszakże nie złamie naszej siły, naszej woli, naszej odporności i odbije się prędzej czy później na skórze naszych przeciwników. Siły do zniesienia tych wszystkich ciężarów i ciosów bolesnych doda nam nasza prasa polska. Dla tego też nie znajdzie się na całej obczyźnie żaden taki rodak, któryby na nowy rok nie zapisał sobie pisma polskiego to jest „Wiarusa Polskiego" z Bochum.

Do siego Roku!

życzy swoim Czytelnikom i Przyjaciołom

„Wiarus Polski".

Bochum. W zamku Laer pod Bochum zmarł prezydent bochumskiej izby handlowej, radca komercyjny Frielinghaus, przeżywszy 70 lat. Zmarły był długi czas jeneralnym dyrektorem kopalni „Dannenbaum".

Hordel. Zmarł pastor tutejszej gminy ewangielickiej, Eck.

Kastrop. Dotychczas nie zdołano jeszcze wydobyć 4 trupów zasypanych skutek wybuchu gazów górników na kopalni „Teutoburgia".

Dortmund. Śmiertelnie raniono nożem robotnika z cynkowni Jana Kohna, męża zaufania stronnictwa centrowego, który posprzeczał się z kilku ludźmi z innego obozu politycznego. Dwóch podejrzanych o zbrodnię robotników aresztowano.

Habinghorst. Robotnikowi Olejniczakowi z Ickern skradziono, gdy zasnął w gospodzie, 32 mrk. z kieszeni. — Robotnikowi Józefiakowi z mieszkania skradł złodziej 100 mrk.

Eichlinghofen. Życie sobie odebrał w chwilowem zaćmieniu umysłowem robotnik August Fissmer. Znaleziono go w lasku wiszącego na drzewie. Samobójca osierocił żonę i czworo dzieci.

Holsterhausen. W pobliżu Holsterhausen znaleźli robotnicy trupa w kanale, którego z pomocą szkucierzy wyłowili. W głowie trupa stwierdzono głęboką ranę, z czego wnioskować można, że popełniono tu zbrodnię.

Wattenscheid. Na kopalni „Centrum" do szybu wpadł górnik Wilhelm Krause i złamał kark. Zabity osierocił żonę i pięcioro drobnych dzieci.

Rotthausen. W drugie święto zakradli się z łodzieje do mieszkania pewnego tutejszego kupca i złupili w gotówce 1400 marek i biżuteryi wartości 1200 marek.

Eppendorf. W wigilię Bożego Narodzenia zabity został pewien górnik na kopalni „Engelsburg". Zabitemu, podczas gdy go z czeluści kopalni wydobywano, porwano z skrzynki jego marynarkę i zegarek.

Bövinghausen. Wybuchł tu pożar u gościnnego Fryderyka Börnkego. Spaliły się domy mieszkalne i stajnia. Szkodę pokrywa ubezpieczenie. Rzekomego podpalacza policya ujęła.

Huckarde. Nocy onegdajszej włamali się nieznani złodzieje do składu towarów korzennych handlarza Franciszka Tielego przy ul. Roona i złupili wielki zapas towaru.

Duisburg. W kamienicy przy ul. Mülheimskiej nr. 64 znalazła służąca inżyniera Schwarza i jego żonę w sypialni bez życia. Stwierdzono, że małżonkowie zmarli wskutek zaczadzenia.

Rozmaitości.

Burcew prowokatorem. Berlińska „Morgenpost" donosi z Paryża: Ogólną sensacyę wywołuje artykuł, zamieszczony w miesięczniku rewolucyonistów rosyjskich, pod tytułem „Paryski Wiestnik", zwrócony przeciw Włodzimierzowi Burcewowi. Artykuł podpisany jest nazwiskiem słynnego rewolucyonisty rosyjskiego Sipina. Sipin nazywa Burcewa agentem prowokatorem rządu carskiego, gorszym i bardziej niebezpiecznym od osławionego Azefa. Sipin oświadcza, iż posiada dowody prowokatorskiej i ohydnej działalności Burcewa. Trybunał rewolucyjny w Paryżu odbędzie sąd nad Burcewem.

Wartość spożywcza chleba. Znany chemik dr. Hammill poczynił ciekawe badania pod względem wartości spożywczych chleba, oraz poszczególnych jego gatunków. Na podstawie długich i mozolnych prób i doświadczeń przyszedł w końcu do przekoniania, że najlepszy jest chleb razowy, jaki dawniej wypiekano po wsiach. Biały chleb pszenny do pewnego stopnia może być nawet szkodliwy, bo nie posiada żadnych części łusek (otrąb), które są konieczne dla zdrowia. Dr. H. zwraca jednak uwagę, że chleba nie należy uważać za główny środek odżywczy, bo odżywianie przeważnie tylko chlebem nie odpowiada organizmowi ludzkiemu i jego wymaganiom.

Ostatnie wiadomości.

CUD W KOŚCIELE.

Rzym. Pisma tutejsze donoszą o dziwnem zajściu, jakie zdarzyło się w kościele w Poli, małej miejscowości pod Rzymem. W starożytnym kościele tamtejszym znajduje się cudowna statua Matki Boskiej, bogato ozdobioną, którą w r. 1869 ukoronował Papież Pius IX z okazyi 500 letniej rocznicy istnienia kościoła. Jakiś Niemiec usiłował w nocy okraść statuę i w tym celu chciał dźwignąć statuę, spoczywającą na wysokim piedestale, świętokradca potknął się jednak i upadł, a statua zabiła go na miejscu. Rano znalazł go sługa kościelny nieżywego. Kościół zamknięto. W przyszłą niedzielę ma się odbyć nowe poświęcenie kościoła przy udziale jednego z wysokich dostojników kościoła.

NIEPOKOJE W PORTUGALII.

Lizbona. Ludność miasta Tolozy wzburzona jest na postępowanie republikanów podczas aresztowania pewnego podeszłego w leciech księdza. Ksiądz zawikłany rzekomo był w spisku antyrepublikańskim i na rozkaz rządu lizbońskiego aresztowany został w chwili, gdy celebrował mszą św. Obecnych w kościele oburzyło to do żywego i natarli na urzędników, czynnie ich zaczepiając. Ludność jest tak wzburzona, że rząd wysłał batalion strzelców w celu przywrócenia spokoju.

Nadesłane.

Serdeczne
SZCZĘŚĆ BOŻE!

Wszystkim mym Przyjaciołom i Protektorom mego przedsiębiorstwa.

Pełen szacunku i poważania
J. F. J. Komendziński
właściciel fabryki papierosów
„Wulkan" w Dreźnie.

Robert Triffterer :: Bottrop.
Hansastr. 10 4761 Hansastr 10
Największe źródło zakupna zegarków i towarów ze złota i srebra. Specyalność: Obrączki ślubne.



Specyalność:
Turc fort petit canon.
Passe-Partout.
Soliman. 4599

Szczęśliwego Nowego Roku

życzy wszystkim swoim odbiorcom oraz życzliwym Rodakom

Jan Barański, Wanne, Bahnhofstr. 134.

skład mebli i całkowitych wypraw.

Moim Szanownym odbiorcom i wszystkim Rodakom w Brambauer życzę

Wesołego Nowego Roku!

Oby ten „Nowy Rok" jak najwięcej szczęścia przyniósł.

Wojciech Jędrzychowski

Brambauer, Ferdinandstr. nr. 44.

Moim szanownym Odbiorcom

z okolic: Wattenscheid, Leithe, Westenfeld, Höntrop, Guennigfeld, Hordel, Röhlinghausen, Huellen, Bulmke, Ueckendorf, Kray, Hamme, Bochum, Leithe b. Kray, Dahlhausen, Linden, Freisenbruch, Eiburg, Steele itd. życzę w **Nowym Roku**

szczęścia i błogosławieństwa Bożego!

Dziękując za łaskawe poparcie, proszę aby nadal pamiętali o haśle „Swój do swego".

Z czacunkiem

Franciszek Jeschek, Wattenscheid

Kaiserplatz nr. 6. 5189

Wszystkim Polakom na obczyźnie życzę 5183

szczęśliwego

Nowego Roku!

Restaurator

Wilh. Commes

Essen-R., Unionstr.

Moim Szanow. odbiorcom szczęśliwego i dobrego powodzenia w

Nowym Roku

Z bratersk. pozdrowieniem

Jakób Szulczewski

Brambauer Karlstr. 23.

Skład tow. kolonialnych.

Wszystkim moim odbiorcom winszuję szczęśliwego i wesołego (5192)

Nowego Roku!

Jan Gronostaj :: Wanne

ulica Karlstr. 43.

Wszystkim moim szan. odbiorcom, i tym którzy mają zamiar swoje zakupna w mym składzie załatwić, wogóle wszystkim Rodakom składam

w Nowym Roku

najserdeczniejsze życzenia i błogosławieństwa Bożego.

W. Myśliwiec, :: Bottrop

ulica Esseńska nr. 5.

Skład mebli i wypraw dla nowożeńców.

5184)

Wszystkim moim Szan. Odbiorcom z Herten, Resse, Westerhold, Langenbochum i Hochlarmark, oraz wszystkim Rodakom życzę szczęśliwego 5184

Nowego Roku

i proszę o poparcie mego interesu.

Stanisław Szynkarek,

piekarz.

Naszym szanownym Odbiorcom

w Nowym Roku wesołego „Szczęść Boże!"

Schreiber & Co. Nachf.

Herne, Bahnhofstrasse 83.

Wydawca Jan Brejski w Bochum — Odpowiedzialny za redakcyę Paweł Dykta. w Bochum. — Drukiem „Wiarusa Polskiego" w Bochum.

Dodatek do nr. 299 Wiarusa Polskiego

Bochum na sobotę, dnia 30 grudnia 1911.

Polacy na obczyźnie.

Duisburg-Laar. Przewodniczący wieca p. Michał Depa zagaił wiec pieśnią „W żłobie leży". Po krótkiem przemówieniu zabierali kolejno głos pp. Mateusz Śliwka i Szybowicz. Mowy zrobiły wielkie wrażenie na słuchaczach. Następnie przemawiali pp. Fr. Wróbel, Śliwka, Benning, Darowny i Karczewski. Udzielono też głosu socyaliście Sikorze, który w przemówieniu swem zaczepił Kościół i duchowieństwo, tak, iż powstała wielka wrzawa; zalecał Polakom w wyborach ściślejszych głosować na socyalistę Hengstbacha. Odprawę dał mu p. Szybowicz. W wiecu brało udział około 500 osób. W końcu wiecownicy uchwalili następujące rezolucye:

1) Zważywszy wszystko, co się dzieje w walce wyborczej, my Polacy w Laar solidarnie głosować będziemy na naszego zasłużonego literata p. Józefa Chocisze wskiego z Gniezna;

2) zważywszy to co się dzieje przy stawianiu kandydatów na posłów, którzy nas bronić mają sumiennie i protestować przeciwko wszelkim zamachom hakatystów, którzy bronić mają przedewszystkiem stanu robotniczego, żądamy, ażeby stawiać na posłów takich kandydatów, którzy głosować będą przeciwko wszelkim podatkom, obciążającym ludność robotniczą i wszelkim wydatkom na wojsko, flotę i kolonie niemieckie,

3) My Polacy w Laar protestujemy niniejszem przeciwko kreciej robocie pism p. Kulerskiego, a mianowicie „Gazety Grudziądzkiej" i redaktora p. Żnińskiego, którzy się przyczynili do obalenia kandydatury p. J. Brejskiego. Jesteśmy przekonani, że p. Brejski był posłem, który bronił wszystkie klasy a szczególnie biednych i uciśnionych. W imię solidarności żądamy zaniechania tej niecnej roboty.

Marcin Jędrzejak, sekr. wieca.

Holzweissig. W niedzielę, dnia 24 b. m. po poł. odbył się wiec wyborczy w Holzweissig, położonym milę od Bitterfeldu, przybyło przeszło 50 rodaków tamtejszych. Referent obszernie przdstawił zgromadzonym wszystkie „dobrodziejstwa", jakich Polacy doznali od rządu pruskiego od rozbioru Polski po dni dzisiejsze. Wszyscy obecni przyrzekli postarać się, ażeby dnia 12 stycznia ani jeden głos polski nie padł na socyalistę lub centrowca, tylko żeby wszyscy głosowali na Józefa Chociszwskiego z Gniezna. Przewodniczył wiecowi p. Gwizdek z Hali, który też gorąco do zebranych przemówił. W dyskusyi brało udział kilku miejscowych rodaków, którzy gorzko się skarżyli na miejscowego duszpasterza jako wielkiego wroga Polaków. Rezolucyę z ogólnego wieca w Berlinie przyjęto jednogłośnie. O godz. 7 wieczorem zamknął przewodniczący wiec hasłem: Cześć Ojczyźnie!

Po wiecu odbyła się w tym samym lokalu gwiazdka Towarzystwa św. Józefa.

Werne p. Langendreer. Polski wiec przedwyborczy odbył się w niedzielę, dn. 24 grudnia rb. na wietnicy pana Duwego pod przewodnictwem druha Józefa Teresińskiego, który zagaił wiec pochwaleniem Pana Boga, pieśnią „Kto się w opiekę". Do biura powołano pp. Pawłowskiego, Walczaka, Derwicha i Piwowarczyka. Przew. druh Teresiński wygłosił treściwą naukę o wyborach do parlamentu niemieckiego i o naszem położeniu politycznem, wyjaśniając dla czego Polacy nie mogą głosować na kandydatów niemieckich. W dyskusyi przemawiali pp. Pawłowski, Grzegorzewski, Derwich, Hraplak, Grzesiak i Lewandowski. Wiecownicy postanowili głosować na kandydata polskiego p. Józefa Chociszewskiego z Gniezna, dając poprzednio wyraz oburzeniu przeciw tym partyom, które głosowały za ustawą kagan cową i innemi ustawami wyjątkowemi. Na stępnie zapadły dwie rezolucye, które brzmią:

1) My wiecownicy zebrani protestujemy przeciw pracy byłego Koła Polskiego, ażeby Koło Polskie w parlamencie niemieckim w przyszłości nie uchwalało żadnych nadwyżek lub podatków rządowi niemieckiemu, ponieważ lud roboczy już tak jest obarczony ciężarem podatkowym.

2) My zebrani Polacy na wiecu wyborczem w Werne p. Langendreer protestuje my naprzeciw robocie i zachciankom reda ktora p. Żnińskiego i wydawcy p. Kulerskiego „Gazety Grudziądzkiej", ponieważ dszczerza ich praca nie przynosi żadnej korzyści, przeciwnie rozłam i niezadowolenie w naszem społeczeństwie. My zaś Polacy na obczyźnie, jesteśmy zadowoleni z pracy parlamentarnej naszego posła Jana Brejskiego i wyrażamy Mu pełne wotum zaufania. A panu Żnińskiemu redaktorowi „Gazety Grudziądzkiej" i jej wydawcy p. Kulerskiemu, życzymy, aby zaprzestali tych oszczerstw, któremi w swem piśmie zohydzają byłego posła Jana Brejskiego. My tak w te oszczerstwa nie wierzymy i starać się będziemy na każdym kroku jego gazety i pisma rozpowszechniać aby zachcianki tych panów się nie ziściły.

O godzinie 8 zakończył wiec druh J. Teresiński pieśnią „Serdeczna Matko" i pochwaleniem Pana Boga.

St. Wałczak, sekretarz wieca.

Wiece wyborcze

Policyi o wiecach wyborczych donosić nie potrzeba.

w niedzielę, dnia 31 grudnia 1911

Brambauer o godz. 2 po poł. w lokalu p. Brüggemanna.

Rotthausen o godz. 11 i pół przed poł. u p. Degenhardta, przy ul. Brunostr. Mówca redaktor Wiarusa Pol. p. Dykta.

Dornap-Wülfarth o godz. 2 po poł. w lokalu p. Meurera. Mówca zamiejscowy.

Uwaga: powyższe trzy wiece odbędą się dnia 31 grudnia a nie 1 stycznia 1912

W Borbeck i Berge-Borbeck, Dellwig, Schoenebeck i Frintrop o godz. 11 przed poł w lokalu p. Bahrenberga w Borbeck przy kościele katolickim. Przemawiać będzie p. Jan Brejski wydawca „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyzny".

W Freisenbruch o godz. 11½ przed poł. na wietnicy p. Overbecka.

W Herten o godz. 4 po poł. na wietnicy „Hotel zur Post".

Dinslaken o godz. ½12 na sali p. Böhmen „Dinslakener Hof". Mówca współpracownik „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyzny" p. Wentowski.

Neumühl o godz. 2 po poł. na sali zwykłych posiedzeń. Mówca współpracownik „Wiarusa Polskiego„ i „Ojczyzny" p. Wentowski.

Marxloh o godz. 5 po poł. na wielkiej sali p. Rosenthala przy starym kościele. Wydawca „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyzny" p. Jan Brejski.

Bruckhausen o godz. 8 wieczorem u p. Brinka. Współpracownik „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyzny" p. Wentowski.

Misburg o godz. 4 po poł.

Delmenhorst.

Gelsenkirchen-Schalke o godz. 2 po poł. w lokalu p. Jansen Oststr. Przemawiać będzie p. L. Gertig z „Wiarusa Pol."

Oberhausen-Styrum o godz. 11 przed. poł. na wienicy p. Körfer, Lothringerstr.

Sterkrade o godz. 11 przed poł. na wietnicy p. Busika ul. Holtenerstr.

Hochlarmark o godz. 1 w południe u pana Buscha.

Gelsenkirchen-Ueckendorf o godz. 3 po poł. u p. Serres przy Bülowstr. Mówca zamiejscowy.

Dortmund o godz. 11 przed południem u p. Mawika, pdzy ul. Reńskiej. Mówca zamiejscowy.

Holten o godz. 4 po poł. na wietnicy pana Nölke.

Herne-Horsthausen o godz. 2 po poł. na wietnicy p. Müllera, ul. Ludwika.

Wattenscheid o godz. 2 po poł. u p. Wallera, ul. Bochumskiej, zaś o godz. 4 po poł. u p. Prukopa, ul. Nordstr.

Brambauer o godz. 2 po poł. u. Brüggemanna.

Remscheid o godz. 4 po poł. u p. Böckmana, ul. Kolońska 5. Mówca zamiejsc.

Hochemmerich, Friemersheim, Bliersheim o godz. 2 po poł. na wietnicy domu katolickiego.

Wanne i okolicy o godz. ¼4 po poł. u p. Unterschemanna, obok kościoła kat.

Hostermark o godz. 11 przed poł. u pana Heinrichs'a ul. Dewenstr.

Oberhausen-Dümpten o godz. 2 po poł. na wietnicy p. Fellnera, Mellinghoferstr.

Aplerbeck o godz. 4 po poł. u pana Erdmanna, ul. Cesarska nr. 2.

Gerresheim o godz. 1 w poł. na wienicy p. Thomasa w Vennhausen, przy Gerresheim „Zur Knuppertzbrück".

Börnig-Sodingen o godz. 2 po poł. w lokalu p. Nöthe naprzeciw policyi.

W Recklinghausen-Süd odbędą się 3 wiece przedwyborcze.

1) o godz. 3 po poł. na Grulbadzie w lokalu p. Noltego.

2) o godz. 5 w Hillerheidzie w lokalu p. Mökinghofa.

3) o godz. 7 i pół wieczorem na Ludwiku u p. Sukego.

Na wszystkich wiecach przemawiać będzie p. M. Kwiatkowski.

Bremena o godz. 10 przed poł. w lokalu p. Malornego przy ul. Północnej.

Grohn o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Girudta.

Delmenhorst o godz. 2 po poł. u p. Sobka.

Steele Kray i Frillenworf o godz. 5 po poł. w olkalu p. Koefenhoerstera.

Essen-Frohnhausen o godz. 2 i pół po poł. na sail p. Hammerta przy rogu ul. Düsseldorf i Leipzig.

Hombruch-Barop o godz. 12 w południe na wielkiej sali p. Fr. Schmidke przy ul. Kirchstr.

Bochum-Grumme o godz. 11 przed poł. na wietnicy p. Göcke.

w poniedziałek, dnia 1 stycznia 1912.

W Linden-Ruhr o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Schillera.

W Scharnhorst o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Hamkiego.

W Kalk-Kolonia o godz. 3 u p. Lenza przy ul. Muelheimerstr. 62. Ref. p. Skolarski z Essen.

W Tangermuende o godz. 7 wieczorem, na wietnicy „Waldschloesschen".

W Ickern o godz. 3 po poł. u p. gościnnego Heidbauera.

W Courl o godz. 3 po poł. na sali p. Schultego w Hussen.

W Huels p. Recklinghausen o godz. 2 po poł. na wietnicy gminnego gościńca w Huels.

W Baukau o godz. 2 po poł. w lokalu p. Seerbrucha przy ul. Bismarka, na przeciw kościoła katol.

W Werne o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Luegerta przy rynku.

Witten o godz. 4 po poł. na sali p. Schütte Hauptstr. 65.

Langendreer, Werne i okolicę o godzinie 3 po poł. na sali p. Wörmanna dawniej Knippinga przy starym dworcu. Mówca p. J. Brejski.

Altenessen o godz. 11 przed poł. na wietnicy „Zu den dreiKaiser-Saal Essenhorsterstr. Ref. p. Przybylski.

Dortmund o godz. 1 po poł. w lokalu pana Tobina. Mówca zamiejscowy.

Gelsenkirchen o godz. 12½ w poł. wiec powiatowy u p. Vogla, Weidenstr 6. Mówca zamiejscowy.

Essen o godz. 11 przed poł. na wietnicy p. Hardegem, Segerothstr. 84. Mówca p. Gertig z „Wiarusa Polskiego".

Rauxel o godz. 3 po poł. na wietnicy pana Richtera przy dworcu. 2-gi wiec 7-go stycznia o tej samej godzinie i lokalu.

Herne o godz. 2 pół poł. na wietnicy p. Sehrbrucha przy ul. Bismarcka.

Derne o godz. 2 na wietnicy p. Langerbeina.

Kley o godz. 4 po poł. w lokalu p. Rüsmanna przy ul. Kaiserstr.

Gelsenkirchen-Bismarck o godz. 2 po poł. na wietnicy p. Lindego przy ul. Bismarka.

Marten o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Kortmanna.

Linden n. Ruhrą o godz. 3 po poł. na sali p. Schillera.

Dortmund o godz. 1 w poł. na wietnicy p. Tobina przy ul. Hirten.

Hochheide o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Steffke przy rynku.

Bottrop o godz. 11 przed poł. u p. Hulerma, Essenerstr.

Herne o godz. 4½ po poł. u p. Funkego.

Wilhelmsburg o godz. 2 po poł. w lokalu p. A. Hansa Gesellschatshaus, Veringstr.

dnia 4 stycznia 1912.

W Haspe o godz. 7 wieczorem na wietnicy p. Hembecka przy ul. Kolońskiej 17.

w niedzielę, dnia 6 stycznia 1912:

W Hoslterhausen o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Krafta Horststr. Mówca p. Gertig od „Wiarusa Polskiego".

W Boevinghausen o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Dirkesa (gościniec ggminny) przy dworcu Merklinde.

W Wischerhoefen o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Kraemera.

W Osterfeld o godz. 4 po poł. na wietnicy p. Husemanna obok kościoła katolickiego.

W Duisburg-Meiderich (1 wiec) o godz. 7 i pół na wietnicy p. Mertensa przy ul. Stahlstr.

Waltrop o godz. 1½ po poł.

w niedzielę, dnia 7 stycznia 1912:

W Grossenbaum o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Brockerhoffa przy dworcu.

W Duisburg-Miedrich (2-gi wiec) o godz 3 na sali p. Merten przy Stahlstr. 38.

W Altenbochum o godz. 4 po poł. u p. Straetlinga przy kościele katolickim.

Duisburg o godz. 5 po poł. w lokalu przy ul. Werthauserstr. 190. Mówca zamiejscowy.

Düsseldorf i okolicy o godz. 2 po poł. na wietnicy p. Vöpla przy ul. Kolońskiej 252.

Bottrop-Eigen o godz. 11 przed poł. na podwórzu p. Kowalskiego przy ul. Nodring 116.

Essen-Altendorf o godz. 3 na wietnicy p. Spannenberg przy ul. Altendorferstr.

Oberhausen-Lirich o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Weilersa.

Lünen-Süd o godz. 11 przed poł. na sali p. Mindendorf, Jägerstr. 30.

Lünen-miasto o godzz. 2 po poł. na sali p. Elbracha, Reichskrone, Langestr.

Gahmen o godz. 5 po poł. na sali pana Dickmanna, Karlstr.

Wiece w Saksonii.

W niedzielę dnia 31 grudnia o godz. 2 po poł. w **Wolfsdorf** u p. Ladentina. Referent p. A. Gwizdek.

W Nowy Rok o godz. 1 w poł. w **Meuselwitz** na wietnicy Preus. Hof. Referent p. A. Brejski, wydawca Gazety Lipskiej.

W Wolsdorf przy Helmstedt, w niedzielę, dnia 31 grudnia o godz. 2 u Ladentina. Referent p. A. Gwizdek z Halli.

W Zipsendorf, dnia 31 grudnia o godz. 5 po poł. Referent p. Antoni Brejski z Lipska.

W Meuselwitz w Nowy Rok dnia 1 stycznia 1912 r., o godz. 1 po poł. w „Preussischer Hof". Referent wydawca „Gazety Lipskiej" p. A. Brejski.

W Borna w Nowy Rok wiec w „Börsenhalle". Ref. p. A. Gwizdek z Halli.

W Mumsdorf w Nowy Rok o godz. 6 po poł. wiec u Schramma. Referent p. Antoni Brejski z Lipska.

W Lipsku-Schönefeld, dnia 2 stycznia o godz. 8 wieczorem wielki wiec przedwyborczy dla Schönfeldu, Mockau i okolicy, na wielkiej sali „Schönfelder Gesellschaftshaus", przy ul. Haupstr. 1 w Schönfeldzie. Referent p. A. Brejski z Lipska.

W Halli w niedzielę, dnia 7 stycznia w sali „Zum goldenen Hirsch", przy ulicy Leipzigerstr. 63. O liczny udział uprasza

Antoni Brejski.

Kalendarz zebrań.

Meuselwitz. Zjednocz. Zaw. Pol." dnia 31 grudnia o godz. 1 po poł. walne zebranie w lokalu „Preussischer Hof". Jako referent przybędzie wydawca „Gazety Lipskiej" p. Antoni Brejski z Lipska.

Baczność!

Celem zorganizowania komitetu powiatowego na cały bochumski okręg wyborczy zapraszam wszystkich prezesów i skarbników Towarzystw Wyborczych, należących do powiatu bochumskiego. Ponieważ sprawa jest ważna i nagląca, upraszam wszystkich o łaskawe przybycie. Zebranie odbędzie się w Nowy Rok o godz. wpół do 12 po nabożeństwie polskiem w lokalu „Zum Römer" przy ul. Alejowej.

S. Kunca, sekretarz Głównego Komitetu.

Pisma ulotne

z urzędową odezwą wyborczą „Głównego Komitetu",

jakie były dołączone do świątecznego numeru „Wiarusa Polskiego", wysełamy

po 2 marki za tysiąc.

Zamówienia przyjmuje

Drukarnia „Wiarusa Polskiego"

w Bochum, ul. Maltheserstr. 17.

August Gewehr
w Wanne Bahnhofstr. 97. Bochum, Hellweg 1, Holsterhausen. Reparacye parasoli i lasek dobrze i tanio.

Altenessen

Ph. Paul fotograf i kinematograf.

Brücklausen

E. Neuenhoff, piece- pralnie, masz- do sz- Kais- Wilhs. 5a

E. Strehlau, Lehnhofstr. 15. wyprz. z pow- przen. int. na Kais- Wilhelmst. 75- t. cen-

St. Lukowczyk, krawiec męzki, Grünstr- 3-

Jak. Stawujak, Albrechtst. 39 kraw- męz-, dobr- krój, tan-

Leeck & Lehmanns nast., cygary nar. K Wilh. IK- emprinzst.

Bochum

Ludw. Brun, Gresse Beck str. 6, instr. muz-, fajki, laski, portmo. itd-, najtan,

Brinkmann

Największy i najstarszy interes obuwia Ob. Marktstr. 14



Art. Müller Hamb. dom inpo. Najt. źródło zakup. wszelk. tow. spożywcz.

W. Brenkhäuser Bongardt nar. alic. vor. Ströttinq Nast. spec. interes w miejscu wina, likiery i wszelkie gatunki win.

Partiewarenhaus, Brückstr. 18. obuw; konf; art rob.

Chr. Droste handel skór Brückstr. 23

UNION kołowce, muzyczne apar; polskie płyty (na odpłatę)

H. Kranecker, zegarki i tow- złot. Friedrichst. 20

Brunz rest., Castroperstr. 218

A. Schäfer, zeg. Gr. Beeckstr 17

Pijcie Piwo Schlegel

Karl Fries fonogr. i płyty Bergstrasse 8.

Wódki, likiery, wina w szklankach, w kubkach i butelkach. A. Janzik, Saarbrückerstr. nr. 12

Zum Wacholderhaus

restauracya i gorzelnia, A Kappert, Allestr. 6 poleca la wódka itr. 80 ₰; butelki ba cherki w wasel. wiek nafyca.

Humboldt-Brogarie Eugen Schuh

Rob. Rose Victoriastr. 7. Destylacya, wyszynk piwa.

Otto Ebert wódka w butelkach

tow. kolon. i tłusz; Altermarkt

Hamburski dom imp.

t. kolon. i tłusz. ul. Kolejow. 20

Pijcie Friemänner

z jałowc. przepal. żytniówkę.

Bottrop

Wielki wybór. Stale 100 kołowców i masz. do szycia na składzie, masz. do prania i wyżdżym. Głów. int. Horsterstr. 88 filie: Essenerst. 3 Kirchhellenst. 3

Wilh. Gärtner, zeg. i tow. złotn., Pferdemarkt

Spec. zakł. podbijania zelówek **Fortschritt,** Essenerstr. 19. Skóre p. n. c.

Pijcie Westfalia Bräu B. Jansen.

Franz Koch
zegary i towary złote 1 Gladbeckerstr. 1

Rob. Broch
Altenmarktstr. 3. Instrumenty mus. wsz. gat. tow. stal. z Sol. broń, zeg., tow. złote, galant.

B. West Hochst. 31, korz. źródł. zakupna zeg., towar. złotniczych, binokli.

Ernst Trifflerer zegarmistrz Essenerst. 9

August Schmitz, księgarnia Essenerstrasse nr. 23.

Buer

Löwen Drogerie Wilhelm Leibeck

Essenerst. 10b. Polsumerstr. 192. Art. dreg; farby, wina, lik: artyk. d. chorych

Casparius, Hochstr. 1. Sprzęty domowe i kuchen-b. tan.

Meble! Meble! kupicie najl. za got- albo na odpł. tylko w wielk. domu mebli Hilsenrath, Essener- Meble! Str. 51 Meble!

Gebr. Weltf tow. kolon. Essenerst. 77

H. Bussmann, trumny, bielizna do umarł. Essenerst. 71

Wilh. Spans cygara, papier; tabaka

Castrop

Pijcie „Sport" likiery ziółkowe

Dr. Grafe meble, sprzęty wyśc., trumny

Hugo Israel, zegary, tow. złotn., Zeche Gr. Schwerin

Hirsch hand. świn, Zeche Graf Schwerin.

Fritz Reinecke, par. piek dest. wszelk. gat chl- wdom

Duisburg Beeck Laar

Rich. Rixfähren dom mebli RUHRORT.

Strethe, restaur. L. Kaiserstr. W. Wünsche, restaur. Laar naroż. Arndt i Werthstr

Erkens restauracya i kinematograf

Beeck, Kaiserstrasse 217

J. Jansen restauracya Laar a. d. Kirche

W. Paus, restaur. Kaiserstr.

Dolwig.

Hilges, obuw-, Sternst 1a

Heinr. Kürten, zegarmistrz i złotnik, Grünstr. 50.

H. Keyenburg, sprzęty domowe i kuch., Grünstr. 67a

Dieckmann, skład trumien i grabarz, Grünstr 50.

H. Kuckelmann, skład mebli, Grünstrasse 54|56.

Dorbeck.

Strüssmann Marktstr. 6, skóry i tow- skórz., maszyny d. szycia

Zakład fotog. **E. Schmi** Niederstr 25

Essen



Albert Hünebeck
Grabenstr. 106. przy Viehoferpl. Polska usł.

Zważać na firmę i numer. Odplata dozwolona. Warsztat reparacyjny.

Wódki i likiery detalicznie Gustav Korn, Brinkstr. 4 ob. Colosseum p. pl. Kopstadp.

Dinslaken.

Germania-Drogerie Willy Kühn, Neustr. 2a.



jest do nabycia w wszystkich składach kolonialnych. Gdzie smalec ten zaprowadzony nie jest, prosimy zwrócić się do jeneralnego zastępcy:

Maks. Krystkowiak Steele n. Rühra.

R. Stammen Duisburger str. 39. Z powodu przebud. 10-20% rab.

Schwan W., warsztat repar. obuwia, Bahnstr. 7.

Eickel

Engel Drogerya farby i spirytuozy.

S. Baum Ubrania dla panów chłopców i robotn.

Bernh. Frye Dom obuw. tylko Kaiserstr. 1.

Fr. Knop, zegary tow. złotn. pierscionki ślubne dobre i tanie. Markt 10.

Klinscha księg. właśc. M. C. Wolf, opr. obr.

A. Metzler kapelusze czapki parasole laski.

Pijcie Bönnebrucha żytniówkę Eickel.

A. Niewöhner tow. manufakt. dla pań i panów — konfekcya ubrania zawodów; wyprawy.

Eickel II.

Cent. drogerya handel wina

Ewing

Spirituosenkummer.

Max Cohen, towary manufakturyjne i kolonialne.

Tad. Malinowski, restaurac.

Gladbeck

Wolfslast Kaiserstr. 15 Najtańszy i największy int. kolonial-

J. Schwarte meble, trumny Zwecklerstr. 1

Messa dom obuwia

Föhringer, Hochst. nr. 25 kapelczap; parasole

Zum Adler kapel., czap., bielizna. Renforterstr. 12

Fr. Turowski tapet. farby. Hochstr. 19

Albring Th. tow. żelazne sprzęty domow- i kuch- Spec. narzędzie i żelastwo do budow- Wyżdżymacz- pral- magle-

Schmidtz Dregenhaus

13 Kaiserstrasse 13 Bandaże handel wina.

Otto Glörfeld handel skóry Kaiserstr. 42

Fr. Kerstholt naprzeciw urzęd- gminy garder- dla pan- i chłopcwykonan- podług miary-

H. Buerbaum skład skór, Kaiser- t. 28

W. Wegener tapet. i farby Hochstr. 24

W. van Ahlen, zegarm. i towary złote, Kaiserstr. 10

Gelsenkirchen

Kamphaus

towary emaliowe, szkło, porcelana i zabawk. Bahnhst. 74

Hamburger Importhaus towary kol. i tłuszcz. 20 Bahnhofstr. 20.

J. Pekorski k. męzki, Nordstr. 45

H. Schiller, t. kol. Bochumerstl 32

W. Hulla, zeg; t. złot. Bochumst. 8

Samplatzki ubiory na miarę Schalkerstr. 50

Ernst Stratmann specyaln. inter- masła jaj, kawy, tow- tłuszcz. fil-: Wanne, Eickel, Hessler Rotthaus; Bottrop, Röhling

Dehne & Sopp

Bahnstr- 8 przy Neumarkt. tow- krót; wel; b.

Misiak, h. skór, Bochumer. 116

Hohmann skład skór Kirchstr. a. Neumarkt.

Meble kupicie za gotówkę i na odplatę w Gelsenkirch- najlepiej u

Silberpfennig, Nachf.
nr. 18 Alter Markt 18

Rob. Schaaf, Bahnhofstr. 66, towary stalowe, broń.

Gelsenkirchenska centralna hala mięsa (Marktballe) Heinrich Weber, Kirchstr- 29, ff towary mięsne i kiełbasy.

Hollandia I Grommes G. m. b. H

Miejsca sprzedaży tow. kolonial. i tłuszcz. Filiowe wszystkich większych miejscow.

Paul Dallei
zegary, tow złotnicze Weidenstr. 9. Dwie min. ed dworca, sp a.: repar. zeg; warszt. Sprzedaż Gwiazdowa 10% rabatu.

Hala rynkowa, masła jaja, sery, Hochstrasse 40.

Maszyny do prania
na odpłatę, maszyny do domowego gospodarstwa „Industria" Hochstrasse 40

O. Niewöhner narożnik Hochstr. i Kreuzstr. Towary kolonialne, win, wód. i polskich lik

Herten

M. Seidemann, Ewaldstr. 4. Dom obuwia i konfekcyi.

B. Muhs sprzęty dom i kuch. wszystk. żelastwa.

Hamborn-Marxloh

Arn. Pollmann
poleca sprzęty domowe wszelkiego rodzaju.

Pijcie piwo butelkowe i napoj. bezalkohol. **Marxloher Eiswerke** G. m. b. H. Neumühl, Piwa brow. Staudera

W. Schmidt, kapelusze, parasole, bielizna, Weselerstr. 21

H. Dalinghoff, zegarki, towar. złotnicze, Weselerstr. nr. 23

Towary stalowe i broń, E. Schwarte, Kaiserstrasse 307

Niehsena restaurac. i sala K.-Wilhlmstr. 247

Ameryk. dentysta

A. W. Bosüner Weselerstr. 78

Rest. Rosendahl Weselerst. 98.

Karl Deneke handel ryb Kaiser-Wilhelmstr. 250 i Weselerstr. 94

Dąbrowski Dom obuwia Marienstr. 6.

Gerh. Driesen. skład resztek Hagederas 45

Adam Sloma, kraw. Bergstr. 2a

A. Hüser skład resztek Kaiser-Wilhst. 302

Ferd Koch fotogr. K. Wilh. Str. 291, Marxloh

Hülskon rzeźn- Halfmans. 51

Mamborn.

W. Schmitz zegarmistrz Rathhausstr. 6.

Herne

P. Kuhr, zakład dentystyczny. Behrensstr. 3.

Cosmann Bahnhofstrasse 69 kapelusze damsk.

Möllera restaur. Ludwigstr 64

lokal 8 polskich Towarzystw

Langenbach' f. par. Bahnhst. 44

Ludwig Brun
Bahnhofstr. 82, kapelusze męz; biel. parasoli, krawat.

E. Husemann'a
lak błyszczący, farby, olejsic; pend t. v. d. Heydtstr 67

Jos. Zila handel skóry Bahnhofstr. 107

Deutsche-Fahrrad-Industrie miej. sprzed.: v. d. Heydstr. 6

Kol. Kosum v. d. Heydtstr. 3 Bahnhofstr. 5

Padberg- hand. skór Bahnhst. 1.

Fr. Kraft, fotograf, Bahnhofst. 27

B. Schluckebier, kapel. „ 49

Drogerya Kottsieper hygieniczne artykuły, Bahnhofstrasse 82

Ed. Lobeck, rest. Neustr, 67

H. Pieper, restauracya, Neustr.

Drog. Schillera, Strünckedst 72

Żądajcie wszędzie piwa **Bürgerliches-Brauhaus, Herne.**

Adolf Brune fabr. chleba składy

Wilhelmstr. u. Neustrasse.

Horstermark.

J. Leckmann, handel skór Markenstrasse 21.

Meuwsen W., zegary, tow. złe nicze, Markenstrasse 25

Kleier H., Markenstr. 27, sprzęty dom- i kuchenne

Langendreer

Fritz Gerards. Schulst. 21a.

Lütgendortmund

Centralny hotel Specht!

Weinberga tow. Manufaktur.

Wilshaus, cygara i kapelusze

Plazikowski, zegarki, tow. złotn

Gebr Kaufmann, manufakt.

G. Höschp skład skór Wilhelmstr. 16

Gronenberga skład obuw.

Otto Mess, Kawa i masło

H. Grüne Ww. zeg. tow. złote

C. Siecke meble i piece Oespelerstr. 56

Lorenz, dom obuwia.

Bulmke

S. Kutsch, dom obuw- Wannerst. 96 i. Bismarkstr. 148.

Geschw. Giese tow. krótk-, biał. i wełnia. Ubrania rob- Wannerst. 32 vis à vis kat-k.

Linden

B. Schiller restauracya Königstr. 61

Marten

Stahlhoff, towary żelazne

Mülh.-Styrum.

Gumienny Mülheimerst. 166, krawiec męz., el-ubr-, dob-krój, tan.

Mengede

L. Baum Sohn dom zakupna manufaktur- i konfeck.

Jäger Schuhwarenhaus

Rud. Richter, stroje, tow- białe, krótkie i wełniane-

Emsinghoff tow- manufakt-

Wilh. Stöber zegary, t- złot.

Middendorf drog- pol. likier

A. Drucks piece i kominki, kol. masz. do sz-

Neumühl.

Buschmann H., art. drog., farby, Hultenerstr. 194.

Katernberg.

Wilh. Bremken, Mittelstr- 4, wykr- skóry, aparaty muz-

J. Heeck, Kirchstr- 33, kapelczapki, parasole, bielizna.

Osterfeld

Spec. skład cygar, cukiernia

Carl Fürtges nap. kośc.

Mendlicki, dom zak. Bahnhofst.

J. B. Gintrowski, fryz. „ 14

B Neuheuser, kapel. i parasol.

R. Działoszyński kraw- męz- dob. k- i tan- cen- Hauptstr. 70

Gerh. Peters sprzęty dom- Haupstrasse.

Wilh. Kalveram rest- z. Tonhalle Sterkradstr- 34, naj. lokal zabaw. dla urocz- bil-

J. Jur krawiec Hauptstr. 61.

Penitka, war. szew, Wallstr. 2

Wagners, dom ob. Emscherstr. 2

E. Neumann, obuw; kap. cygary

Berthold Jülich, Marktst. 7

tow. manuf. i konf. p. t. cen.

Oberhausen

Restauracya **W. Krüger jr.,** Duisburgerst. 373



M. Vogelsang, farbiarnia i chem- pralnia. Filie wszędzie.

Bäumer & Cie. zegary towar- złotn., wyprzedaż z powprzeprowadzki p. znacznie zniżonych cenach.

Rest. Musch, Falkenstein. 80 sala dla wesół i zabaw-

Rest. z. schwarzen Diamanten **H. Müller** Alstadenerstr.

Fr. Noskiewicz, Kirchweg 131. Skład kol. i perek najt.! Zast.:

Rest. „Kühl. Keller" (Berl. Hof)

Winterbergs rest. zast. Klapdorff. piwa, pols. lik. Essenerst. 80

Louis Brand Marktstr. 9 zegarki i towary złotnicze

Pet. Möller, restaur. Roonstr.

Schneidera dom konfekcyjny i obuwia
Marktstrasse 14 jest największym i najtańszym domem specyaln.

Ferd. Eisenhuth, zegary i tow złote Knappenmarkt 122

F. Merfeld restauracya Nordstr- p- cm,

Wilh. Fischer rzeczy robot. Kirchweg 21

Albert Flesch restauracya Knappenmarkt

A. Westermann rest. z ogr. zab. dla dzieci Lipperhaideb.

Dom Import „Columbia" Julius Eggert
Kirchw.- u. Heidstr. Ecke

Frąckowiak, Ulandstr. 79. Kraw. męzki, modny krój tanio

Diederichs cyg. Mühlheim. 33

Hillebrand obuw. Kirchw. 132.

K. Kisker, rest. Alstadst, 41

Bürghal. rest. Mühlheimst. 41.

Magazyn kapeluszy „Zum Brückior", Biel., parasole, krawatki artykuły męzkie.

J. Kisker, rest- ogr. sala d. w-użytk- **Dümptenerweg 65.**

Krebbers „Artilleriefeuer" pjcie! Polskie biurko, Friedr. Karlstrasse 20.

A. Kopański, Mellinghoferst. 8 kraw. mez. mod. krój, tanio cha.

J. Hermannsa trzewiki są najlepsze.

Hombruch-Barop,

Karl Adolf Blome
manufakt. tow- modne dla panów i chłopców.

Max Kadler, zegary, tow. złotnicze, kołowce, fonogr

Rauxel-Habinghorst

Fr. Quinkenstein Ww. Polskie chustki i powłoki. Najw. wybór po najn. cenach

O. W. Schulte-Rauxel
Kornbrantwein-Brennerei, Rauxel.

F. Felker zegary, t- złotn- Kronprinzenst. 80

Holtmann droger-, farby, wina, likiery

Hein. Lehn kapel- czapki, paras; krawat-

Neuhaus zegary i tow. złot. Naj- warsztat rep.

Kleinalstede Korn gorzelnia.

Recklinghausen

H. Olszanka Kunihertistr. 7. Kapelusze,

czapki, tow kożuszkowe

A. Breuing
zegarki, tow. złotnicze
Warsztat. rep; okulary, binokle

Radę i pomoc w wszystkich chorobach udz. Fr. Brinkmann, Martinistr. nr. 13, w poniedziałek i czwartek.

Pijcie Schlüttera kornus Suderwich

Recklinghausen-Süd

E. Kiefer kraw. m Bochumst. 156

Jos. Ungru najw, i najstarszy skład kapeluszy

Heinr. Reher obuwie 3 Marienstr. 28

R. Hammermann Marienstr. sprzed- zegarki i pol. pierścionki n-

Berning, zeg. t. zł. Bochmst. 125

Józef Salomons dom tow. modnych manufakt; konfekc. obuwia

Georg Weber int- mebli, wł- warszt. kredyt- König-Ludwstr. 16

Antoni Noll, cukiernia, kawarnia, naprz. kośc. ew,

Rahmedehausen

Drogerya Kleffmann, farby, spirytuozy, wina, cygara,

Dom obuwia Karol Hahne

A. Lohmann, tapet- zabawki

Jos. Schmidt, piece, kominki.

Sommer & Co; tow- manufak

Steele.

Szwajcarski skład zegarów

Th. Huckart Nast. H. Feldmann, w. rep.

Schonnebeck.

Schonnebeckska fabryka chleba H. Schwentker.

Wanne

Paul Irmer, zegary, tow. złote, optycz; Bahnhofstr. 156

Gebr. Wolff, towar. kolonialne
Nizkie ceny!
Polska usługa!

Choroby kobiece, kamien. żółc-, reumatyzm, choroby dziecięce leczy z powodz.

W. Sagenschneider,

Göbenstr. 120, p. gimnaz-

A. Klostadt, g. męz. Bahnhst. 11g

Bernh. Frye obuwie fil.: Holsterhaus,

W. Spiekermann, zegary. tow. złotn. Bahnhofstr. 174

Kalsbacha

tow. kolon. t... czowych, spec, ma... garyna stołowa. Interesa w wszystkich miejscowościach.

W. Korbmacher, kapelusze, czapki Bahnhofst. 21

W. Weindorf kagel., czapki u. Glaspassage

W. Lages, zegary, tow. złotnicze, Bahnhofstrasse 137

C. Oldenbürger u. Glaspassage 3, tapety, farby.

A. Spickermann, meble, Bahnhofstrasse nr. 178

Rosa Blank Wanne, dom sakupna tow. manufakturowych, strojn. — Towarów białych, we nianych ubrań robotniczych.

Towary sekciowe, chustki garderobę do pracy, ubier. dla chłop. kupuje się bardzo tanio u

Leona Żychlińskiego
Wanne, Kolejowa ul. 132

Wattenscheidt

H. Opheff Oststr. 13. Spec. inter. dla ubrań dla panów i chłopców i garderoby zawodowej.

Jak. Keuthen, Oststr. 36. kapelusze, czapki, parasole, kożuchy.

Witten.

Br. Köhler zastępca naturalnej methody leczenia Thure Brandt.

G. Becker, Nachf.
Hauptstr. 14 zegarki, towary złotnicze, binokle.

Gebr. Alsberg, konfekcya manufakt. i wszel artykuły obsa

Dortmund

Schöninga
homeopt- prakt. lekars.
Dortmund, Balkenst. 18

Gesch. Levy Münsterst. 10. Oesterholst. 72

Polecamy naszą lubian

Syrnik Hanjanzyne

którą otrzymać można u naszych znanych wozów, w znanej dobr.

Margarine-Handelsgesellschaft G. m. b. H.
Münsterstrasse nr. 157

E. Pathe, dentyst., z Atelier Westenhellw. 771. p. k. t. P.

Volkshaus, Alsenstr. 1
właśc. H. Brockschmidt Wwe.
lokal swiązkowy ff. piwa Hansa czysta żytniówka ff likiery, sala dla zebrań i we,

Photographie des Nordens
Münsterstr. 27.
Tanie ceny. Polska usługa

Emil Schulte zeg. tow. złotn Osterholz u. Courierstr. Ecke

K. H. Kipper
Destylacya, fabr. likworów. Wyszynk i lokal sprzedarzy. Heiligegartenstr. 31.

G. E. Baecker handel win Münsterstr. 77
Dostawca kas cherych.

Gorzelnie

Gorzelnia wódek, pijcie Meimberg'a **„Sternalten"**

Pijcie Kolker Korn
tylko z żyta i słodu bez drożdży sporządz.

L. Schulte-Kemna
gorzelnia żytniówki.
Leithe b. Wattenscheid.

Pijcie
Adelkampa „Wacholder"

Piekarnie.

Eickelska fabryka chleba Carl von Hören, właściciel Fr. Brinkmann, wszelkie gatunki chleba.

Piekarnia „Pod koroną"
Klemens Stahlmeyer
Buer w Westf.

Gdzie będziemy zakupywali?

W domach towarowych, które polecają się w tym spisie źródeł zakupna.

Wychodzi 3 razy tygodniowo.

Firmy te polec. się Szan. czytelnikom

Szczęśliwego Nowego Roku

zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego życzę wszystkim moim szanownym odbiorcom. Dziękuje Wam serdecznie kochani Rodacy i Rodaczki za łaskawe poparcie i proszę Was uprzejmie o popieranie mnie nadal. Życzę także w tym Nowym Roku wszystkim Towarzystwom, instytucyom i oganizacyom polskim jak najlepszego rozwoju i postępu, prasie polskiej wytrwałości w pracy dobrej dla społeczeństwa i miłej zgody. Wszystkim robotnikom w przyszłym roku lepszych zarobków. Przemysłowi polskiemu dobrych myśli w postępie przemysłowym. Posłom polskim świetnego zwycięstwa w przyszłych wyborach.

Marcin Siekierski, Castrop-Schwerin

wielki dom towarów wszelkiego rodzaju. Towary spożywcze, łokciowe, krótkie, żelaza, emalia, wyprawy kuchenne, maszyny do gotowania i do prania, ubrania do pracy, farby, oleje i drogerya.

Wielce Szanownym Odbiorcom, także tow. św. Józefa, tow. św. Stanisława, tow. Sokół, kołu śpiewu Kościuszko, tow. św. Józefa, tow. Sokół w Westerholt-Langenbochum, oraz wszystkim Rodakom tu na obczyźnie i w stronach ojczystych zasyłam życzenia wszelk. pomyślności

w Nowym Roku.

Zarazem upraszam łaskawie o dalsze poparcie.

Z szacunkiem

Stanisław Kucnerowicz

mistrz krawiecki

w Resse pod Buer. ulica Krzyżowa, Kreuzstr.

Wiele pieniędzy

każdy kupiec i przemysłowiec polecając swe towary we „Wiarusie Polskim"

zarobić może

gdyż pozyska licznych now. odbiorców

Karty wizytowe

wykonuje

Drukarnia „Wiarusa Polskiego" w Bochum.

Książki do nabożeństwa

poleca

„Wiarus Polski"

Serdeczne życzenia

Nowego Roku 1912

zasełam szanownym moim odbiorcom z Witten i okolicy, dziękując za łaskawe poparcie mego interesu, polecam się zarazem do usług moim szanownym odbiorcom jako **krawiec garderoby męzkiej i damskiej.** 5186

Z uszanowaniem

Marcin Jasiczak, Witten

Wilhelmstrasse nr. 9.

Szczęśliwego

„Dosiego Roku"

życzę wszystkim znajomym i sąsiadom

Restauracya 5181.

Wilh. Baumeister

Wanne, Hofstr.

Moim szan. odbiorcom zasyłam

serdeczne życzenia na Nowy Rok

dziękując za dotychczasowe zaufanie i prosząc uprzejmie o dalsze poparcie. 5182

A. Mądry

Recklinghausen-Süd, Bochumerstr. 69

1912

Wesołego Nowego Roku

życzę Szan. moim odbiorcom z Kirchlinde i okolicy. 5187

M. Szymański

kulawy krawiec z Kirchlinde.

Składam serdeczne

„Bóg zapłać"

wszystkim moim odbiorcom za ich szczere poparcie mego interesu w starym roku i zarazem życzę 5202

wesołego i szczęśliwego

Nowego Roku!

W. Wojciechowski

księgarnia polska

Röhlinghausen, Moltkestrasse 5

Najszczersze życzenie

Nowego Roku 1912

wszystkim moim odbiorcom i życzliwym mi Rodakom, Towarzystwom zaś wszelkiej pomyślności i dobrego rozwoju w Nowym Roku tego zasyła

Ignacy Pawłowski,

interes kolonialny i furmanek.

Castrop, Holzstrasse nr. 23.

„Dosiego Roku"

życzę Szan. moim odbiorcom i wszystkim życzliwym Rodakom. Dziękując za dotychczasowe poparcie mego interesu, polecam się i nadal Szan. Rodakom i proszę o dalsze poparcie. 5207

Ignacy Józefowicz

parowa piekarnia

Wanne Wilhelmstr. 36.

Skład towarów kolonialnych win, cygar i papierosów

hurtownie

Castrop, Widumerstr. 26

Józef Gularek

Wszystkim Rodakom i odbiorcom
Życzę z duszy mej szczerością,
Ażeby na każdym kroku
Mięli szczęście w Nowym Roku.
Aby byli zawsze zdrowi,
Aby służyli krajowi, 5178
Aby o oszczędność dbali,
Aby Polskę swą kochali,
Aby wstrzemięźliwi byli,
Aby Boga swego czcili,
Byli w czynach Polakami,
I wiedzieli, że Bóg z nami,
I wiedzieli, co jest swego,
Nie szli nigdy do obcego!
A wspierając siebie wzajem,
Uczynili Polskę rajem.

Szczęśliwego

„Nowego Roku"

życzę wszystkim moim odbiorcom oraz życzliwym rodakom

Józef Właźliński,

mistrz krawiecki

Gerthe, Lothringerstrasse numer 85.

Wszystkim moim odbiorcom i życzliwym mi Rodakom życzę

szczęśliwego 5203

Nowego Roku!

Jan Wojciechowski

skład kolonialny

: Röhlinghausen :

Moltkestr. 28.

Szanownym moim odbiorcom w **Recklinghausen-Süd i okolicy** życzę 5206

szczęśliwego

„Nowego Roku"

dziękując Szan. Rodakom za dotychczasowe poparcie, proszę nadal o mnie pamiętać.

Jan Gawron

mistrz krawiecki

Recklinghausen-Süd

ul. Maryańska 14.

Szczęśliwego

Dosiego Roku!

życzy swym Szanownym odbiorcom, dziękując za dotychczasowe zaufanie i prosząc o dalsze poparcie

Józef Kowalski, Röhlinghausen

Verbindungstrasse nr. 7

Przy tej sposobności polecam wszelkie towary jak spożywcze, łokciowe, porcelanę, wina i cygary po tanich cenach.

Szan. moim odbiorcom z Mengede i okolicy także wszystkim towarzystwom i bractwo różańca św. w miejscowości, oraz Rodakom tu na obczyźnie i w stronach ojczystych zasyłam serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności na (5178)

Nowy Rok.

Dziękuję Szan. odbiorcom za dotychczasowe poparcie i proszę Szan. odbiorców i rodaków o dalsze poparcie mego przedsiębiorstwa.

Jan Walczak, Mengede

Haberland ulica nr. 2.

Wszystkim Szan. Odbiorcom życzę szczęśliwego

„Nowego Roku"

i błogosławieństwa Bożego.

Fr. Mielcarek, Wanne,

Hofstr. nr. 91.

Moim Szan. Odbiorcom Przyjaciołom i znajomym zasyłam szczere życzenia (5194)

Dosiego Roku.

Dziękuje za dotychczasowe poparcie proszę o dalsze względy. Z szacunkiem

Andrzej Parysek

Bochum Henriettenstr. 30

B. Powałowski, Bochum

tylko Maltheserstrasse nr.

poleca swój

interes krawiecki

do wykonywania **ubrań wszelkiego rodzaju** po cenach umiarkowanych z gwarancyą dobrego przyleganiа. Z powodu korzystnego zakupna mam na składzie **ogromny wybór materyi na sezon zimowy.**

Na życzenia wyjeżdżam do każdej miejscowości.

Wyprzedaż

Z powodu

przeprowadzki

Ażeby naszą nową budowę

tylko zupełnie świeżym towarem otworzyć, zdecydowaliśmy się, znajdujące się w dotychczasowym lokalu przy ulicy Dworcowej 55 zapasy w wartości

pół miliona marek

towar beznaganny i dobry

zupełnie wyprzedać

Każdy pojedyńczy artykuł oznaczony jest niebieską karteczką i

ceny znacznie zniżone

O rozpoczęciu wyprzedaży na tym miejscu doniesiemy w następnych dniach.

Gebrüder Alsberg.

GELSENKIRCHEN. BAHNHOFSTRASSE.

Dodatek do nr. 299 Wiarusa Polskiego

Bochum na sobotę, dnia 30 grudnia 1911.

Nabożeństwo polskie.

Kirchlinde. Nabożeństwo dla Polaków Kirchlinde od piątku 29 bm południa aż Nowego Roku południa. Sposobność do owiedzi i Komunii św. w niedzielę i w owy Rok. msza św. z polskim śpiewem ½7 rano. Dla bractwa Matek roż. św. spólna Komunii św. w sobotę rano o dz. 7. Dla Tow. św. Marcina w Nowy k o pół 7 rano. **W. Łuczak, prezes.**

W piątek dnia 29 bm. o godz. ¼6 rano snęła w Bogu nagle nasza najdroższa atka, babka i teściowa śp.

arbara z Czerwińskich **Jędrzejczakowa** zeżywszy lat 69. Pogrzeb odbędzie się Nowy Rok o godz. ½9 przed poł z domu żałoby przy ul. Kohlenstr. 189. O czem moszą w smutku pogrążona **Rodzina,** zięciowie Zagrodniccy i Grześkowiak.

Baerendorf, 30 12. 1911.

Tow. św. Józefa w Baerendorfie

daje do wiadomości swym członkom, że harła teściowa członków naszych Jana, ikołaja i Tomasza Zagrodnickich i Jana rześkowiaka śp.

Barbara z Czerwińskich Jędrzejczak.

Pogrzeb odbędzie się w Nowy Rok o dz. ½9 przed poł. z domu żałoby przy Kohlenstr. 189. Członkowie winni się orać o godz. 8 rano na sali zebrań.

Zarząd.

ow. św. Idziego w Oberhausen-Lirich.

W niedzielę 31 bm. odbędzie się ro e walne zebranie o godz. 2 po poł. O- nowego zarządu. O liczny udział pro- **Zarząd.**

v. Jedność p. o. św. Józefa w Röhlinhausen.

Roczne walne zebranie odbędzie się w wy Rok o godz. 4 po poł. Członkowie ni się wszyscy stawić, kto się nie unie- ni zapłaci 25 fen. kary. **Zarząd.**

v. gimn. „Sokół" oddz. II w Wanne-Z.

W niedzielę 7 stycznia odbędzie się zne walne zebranie oraz obór nowego ządu o godz. 2 po poł. na sali posie- ń. Z powodu bardzo ważnych spraw ał wszystkich członków konieczny. cie wprowadzeni przez członków mile zani. Czołem! **Wydział.**

Towarzystwo „Straż" w Bottrop.

Przyszłe nadzwyczajne walne zebranie dzie się dnia 6 stycznia w święto ch Króli u p. Demla ul. Dworcowa o z. 2 po poł. O punktualne stawienie członków uprasza **Zarząd.**

zność Tow. św. Wojciecha w Baukau.

Walne roczne zebranie odbędzie się iedzielę dnia 31 bm. o godz. 4 po poł. wielkiej sali p. Sehrbrucha Hafenstr. eważ na powyższem zebraniu są wa- sprawy do załatwienia i obór nowego ądu, przeto każdy członek winien się kładką miesięczną uiścić bo tylko człon e wypłatni głosować mogą. O jak naj iejszy udział prosi **Zarząd.**

zność druh. Zjed. Z. P. filia w Castrop.

powodu licznych wieców przedwy- ych i aby dać członkom sposobność w nich udział i z tego korzystać wy- zebranie w styczniu, zatem pierwsze ie odbędzie się dopiero w pierwszą elę lutego. Wsparcia chorych mogą y członkowie odebrać w pierwszą i 3 ielę po nabożeństwie przedpołudnio- na sali zwykłych posiedzeń. **Zarząd.**

arzystwo św. Stanisława Biskupa w Wanne-Zachód.

oczne walne zebranie odbędzie się ycznia w Nowy Rok, o godz. 1 po dniu, na którem będzie obór nowego ądu. Uprasza się członków, aby się ajliczniej zebrali. (2 **Zarząd.**

Koło śpiewu Lilia Gerthe. Baczność!

W niedzielę 31 bm o godz. 6 po poł. odbędzie się gwiazdka w lokalu p. Nołtego. O liczny i punktualny udział członków z rodzinami uprasza **Zarząd.**

Towarzystwo św. Barbary w Lünen-Süd.

Roczne walne zebranie na którem będzie obór nowego zarządu, odbędzie się w Nowy Rok o godz. 4 po poł. **Zarząd.**

Naszemu nauczycielowi teatru szan. Panu Pawłowi Gałce jako i wszystkim amatorkom i amatorom za odegraną sztukę która się tak świetnie udała ku ogólnemu zadowoleniu wszystkich obecnych jako i za trudy i mozoły które ponieśli dla upiększenia naszej uroczystości gwiazdkowej, składamy serdeczne Bóg zapłać.

Zarząd Tow. św. Barbary w Lünen-S.

Borbeck i okolica.

W przyszłe dni do południa i po południu sposobność dla Polaków do spowiedzi św., to jest 30 grudnia w sobotę, 31 grudnia w niedzielę, 1 stycznia w poniedziałek. W poniedziałek, 1 stycznia, w Nowy Rok po poł. o godz. 4 będzie polskie nabożeństwo z kazaniem. O liczne przybycie do spowiedzi św. oraz na polskie nabożeństwo prosi

Komitet polskiej opieki duchowej.

Dobrze zaprowadzony

interes mleczarski

w okolicy Herne jest korzystnie do kupienia. Dla Polaka pierwszeństwo. Zgłosz. pod lit. P. G. 5170 do Wiarusa Polskiego.

Wykrawki skóry

i przybory szewskie

Bernh. Horstmann

hurtownie skład skór detalicznie

Horst-Emscher, Schulstr. 3

w pobliżu kościoła. 4955

Kamienica

z składem nadającym się do każdego interesu z wyjazdem i remizą w bardzo ożywionej okolicy za małą zaliczką do sprzedania.

Ign. Jankowski, Wanne

Karlstrasse (5178

Porządny

chłopak

16—17 lat może się zgł. do rozwoż. chleba.

W. Jankowiak,

Brukhausen Rhld.

Grünstr. 10.

Dobry interes

towarów kolonialnych zbioru 20 do 30 mrk. dziennie jest z powodu choroby za 900—1200 mk. na sprzedaż

W. Diestelhorst,

Wanne, Mittelstr. 4.

Mięso wieprzowe

w kawałkach

urzędownie zbadany owar holsztyński peklowy

łby, żebra i mięsne nogi

0 funt. paczka pocztowa 3,40 mk. 25 funt. węborek frachtowy 8 mk.

Holsztyński ser holenderski

treściwy, krajalny i smacz. 10 funt. paczka pocztowa 3,40 mk. 4776

Masło roślinne

(margaryna)

najlepsze z istniejąc 6 pacz. po 1 uncie 6,12 mk

Nord. Versandhaus Kiel.

Puncz, sylw. rum, arak, konjak 4742

od 2,25 za litr. pocz.

wina na bowle.

Conrad Miller,

Herten, Kaiserstr. 49.

Zamówienia na

pieczątke kauczukowe

(stemple)

dla towarzystw i osób prywatnych przyjmuje

Drukarnia „Wiarusa Polskiego" w Bochum



M. Kaźmierczak

Horstermark, Fischersstrasse nr. 38.

Pierwszorzędny 4827

warsztat krawiecki

w którym wykonuję ubrania podług miary i najnowszej mody. Ubiory sokole podług przepisu związku. — Wielki wybór w przyborach sokolich, bieliźnie męzkiej, jak: maciejówki, czapki dla Towarzystw, krawatki sokole, koszulki, paski, szelki i trzewiki do ćwiczeń. Cygara i papierosy w wielkim wyborze.

Swój do swego! Skora i rzetelna usługa!

Dla Towarzystw

polecam na przedstawienia gwiazdkowe

kostyumy

bogate w wielkim wyborze w każdym styln w każdej cenie, więc prosze się udać z całem zaufaniem do jedynej polskiej wypożyczalni 4972

Franciszka Kaubego

w Herne Bahnhofstr. 83. Telef. 422.

Rodacy! Rozszerzajcie „Wiarusa Polskiego".

Jan Kwiatkowski i Spółka

(Towarzystwo z ograniczoną poręką).

Interes bankowy

w Recklinghausen-Süd (Bruch)

Lombardujemy każdego czasu książeczki banków ludowych udzielając na nie krotkotrwałych pożyczek. Pośredniczymy w regulowaniu mniejszych hipotek w stronach rodzinnych. Przyjmujemy codziennie

drobne oszczędności

od 1 mr. począwszy, za każdorazowem wypowiedzeniem obliczając wysoki procent zaraz od dnia wpłaty. Przystanek tramwaju z Herne do Recklinghausen „Neumarkt". 1567

Szanownym moim Odbiorcom dziękuję za dotychczasowe poparcie i proszę nadal o łaskawe względy, zarazem przy tej okazyi życzę szczęśliwego

„Dosiego Roku"!

Alojzy Hampel :-: Oberhausen

skład towarów łokciowych, bielizny i wypraw. Ubrania gotowe dla panów i chłopców i ubiory na miarę w własnym warsztacie.

27 Friedrich-Karlstrasse 27



50 urządzeń mieszkalnych

modnych sypialek, kuchni

i pojedyńczych szaf polecamy Młodym Parom po cenach wyjątkowych.

Na życzenie dogodna odpłata ratami.

Obsługa sumienna przez fachowych stolarzy.

Jan Kwiatkowski i Spółka

Bochumerstrasse 115 **Recklinghausen-Süd** przystanek tramw. Neumarkt

Gelsenkirchen, Weidenstrasse 2 (przy głównym dworcu).

Poszukuję **dzielnych**

zastępców

którzy po ukończonej swej pracy mogą zarobić 15 do 20 mk. dziennie. Okolice: Herten, Holsterhausen, Eickel, Wanne, Günnigfeld, Wattenscheid, Schonnebeck, Erle, Buer, Brauck, Gladbeck, Kray.

Zgłoszenia pod lit. C. M. 5166 do administracyi Wiarusa Polskiego.

Mam na sprzedaż 5174

gospodarstwa i kamienice

w różnych wielkościach począwszy od 1200 talar. za kamienicę murowaną z morgą ogrodu i 4500 talarów za kamienice piętrową 9 pokoji 2 kuchnie i pralnia, chlewiki i ogród, bardzo piękna okolica, miasto ma 1200 mieszkańców. Wielki budynek zda się do każdego interesu, czystego obrotu 650 talarów. Zgłosz. za nadesłaniem znaczka przyjm. P. Krawczyk Sulau Kr. Militsch (Schlesien).

Baczność!

Skład obuwia

dobrze zaopatrzony w wszelkie obuwie położenie w dobrej okolicy pomiędzy trzema kopalniami, także warsztat reparacyjny. (Miesięczny dochód do 1200 mk.) pod dobrymi warunkami jest od zaraz do sprzedania. Zgł. do Wiarusa Polskiego pod nr. 5111.

Posiadłość

w ślicznem położeniu z 2 lokalami składowymi i dobrze prosperującą piekarnią przy małej wpłacie na sprzedaż. 5173

A. Viefhaus, Caternberg

Dom towarowy H. Lewinne

Eickel-Holsterhause

Dorstenerstrasse 2

Nadeszły we wielkiej ilości i wyborze

wszelkie towar

na sezon jesienno zimowy

i upraszam o łaskawe odwiedzenie mego składu. Każdy kupuje u mnie po ściśle stałych, rzetelnych i tanich cenach oraz obsłużony zostanie z należną grzecznością i w polskim języku.

H. LEWINNEK

Eickel-Holsterhausen.

Skład towarów manufakturyjnych, krótkich, białych, wełnianych i konfek

---



Dziś każdy Polak



i katolik powinien mieć katalog Strzeleckiego. W żadnej fabryce na świecie nie kupi Pan tak tanio obrączków ślubnych, zegarków, skrzypiec, harmonik, klarnetów, fonografów, kołowców, jak u Strzeleckiego. Zegarek lub broszkę kupione u Strzeleckiego, odbierze P. ze swoją własną fotogr. lub na życzenie z obraz. ojca, matki, siostry brata lub narzeczonej, albo z wizerunkiem swego patrona. :-: Katalog darmo.



2503 Adres: Józef Strzelecki, Moglino i. Posen.



Wszyscy Polacy

ręce wyciągają tylko po

Wosika

Gramofony,

które oddawają odgłos dobry i są trwałe! Przedewszystkiem płyty dwustronne, nagrane na dudach, klarnecie, skrzypkach i basie, wszystkie kawałki wiejskie najnowsze, które jeszcze nie istniały, tylko 2.— mk.

Płyty niemieckie, nadreńczyki, tańce i marsze po 95 fen., 1,25 mk., 1,50 mk. i 2,00 mk.

Płyty: W żłobie leży. Hej w dzień narodzenia i wiele innych po 2 marki, paczka pocztowa, 16 sztuk, tylko 27 marek.

Największy wybór

pocztówek świątecznych i na Nowy Rok.

Znane i daleko słynące

Wosika cygara

nagrodzone złotym medalem, w najlepszym smaku, pudełka po 25, 50 i 100 sztuk od 1 marki począwszy.

Tabaka do zażywania

bardzo smaczna w 8miu gatunk. zawsze świeża.

Największy wybór

książek do nabożeństwa i powieściowych, tabakierki z nazwiskiem Drzymałki, instrumenta muzyczne jako to **dudy, skrzypce, klarnety, trąbki, basy, bębny, karmoniki, bandoniony i nuty** jak najtaniej.

Podróż do 2 mk. zwracam. Przy zakupnie od 20 marek wysyłka franko.

Polecam się Szanownym Rodakom

A. Wosik, Oberhausen-Rhld.

Wszelkie druki

po cenach umiarkowanych wykonuje „Wiarus Polski".

Rodakom w Westfalii i Nadrenii polecamy gorąco

Interes krawieki

Jana Błocha Essen

ulica Turmstr. 14. 4745 Telefon 4740.

Wielki wybór w gotowych paltach i ubiorach.



Proszę żądać darmo i franko mego najnowszego ilustrowanego

polskiego cennika

najróżniejszych towarów

w najlep. wykonaniu i po najniższych cenach.

Antoni Sukatsch Halle a. d. S.

4238

Tanie czeskie pierze!



1 funt szarego, dobrze dartego 1 mk. Ia półbiałego 1.30 mk., białego z puchem 1.70 mk. 1.90 mk., śnieżno białego najlepszego 2.70 mk. 3.40 mk.; **1 funt** pierza białego z puchem, niedartego 2.— mk. 2.30 mk. Najlepszego (Kaiserrupf) 2.50 mk. 3.— mk. Wysyłka bez cła za zaliczką od 10 funtów franko. Wymiana dozwolona. Za nieodpowiadające zwracam pieniądze. Cennik obszerny darmo.

S. Benisch w Deschenitz No. 972 (Böhmen).